Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVI. Sobota, 28 września 1935 r. Nr. 265

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Zwołanie sesji parlamentarnej
i zmiana rządu w przyszłym tygodniu

Z Warszawy donoszą:

W przyszłym tygodniu, t. j. w pierwszych dniach października należy oczekiwać dwu aktów państwowych: **zwołania parlamentu przez p. Prezydenta oraz zmiany rządu**.

Sejm i Senat po zwołaniu muszą dokonać ukonstytuowania się i opracowania regulaminu. Jako kandydatów na marszałka Sejmu wymieniają bądź obecnego premjera Sławka, bądź też dawnego wicemarszałka posła Cara. Jednym z wicemarszałków ma być poseł Podoski.

W Senacie zaś najwięcej szans na marszałka ma b. **premjer Prystor.**

Pierwotny zamiar ustanowienia diet poselskich i senatorskich jedynie za czas zwołania sesji, względnie za posiedzenia plenarne i komisyjne został zarzucony i **członkowie ciał ustawodawczych będą pobierali, jak dotąd stałe pensje w dotychczasowej wysokości około 900 złotych miesięcznie.**

W kołach politycznych panuje przekonanie, że na czele nowego gabinetu nie **będzie stał dotychczasowy premjer Sławek.** Osoba przyszłego premjera nie jest jeszcze wyznaczona. Jakkolwiek mówią, że najwięcej szans posiadają kandydatury ministra **Kościałkowskiego, b. marszałka Świtalskiego, i b. premjera Jędrzejewicza**.

Co do ewentualnych zmian na poszczególnych stanowiskach ministerjalnych, nie można dzisaj jeszcze snuć szczegółowych przypuszczeń. Zdaje się, że minister Zawadzki gotów jest ustąpić swego miejsca pułkownikowi Kocowi. Stanowisko ministra Becka jest bardzo silne i prawdopodobnie pozostanie on nadal szefem polityki zagranicznej. Niewiadomo, czy nie zajdzie zmiana na stanowisku pod sekretarza stanu M. S. Z., **wiceminister Szembek** bowiem miał objąć placówkę w Paryżu, w ostatnich jednakże dniach zaszły pewne okoliczności, utrudniające jego sytuację. Mówią, że wzięto za złe p. Szembekowi, iż w dzień wyborów do Sejmu wyjechał do swego majątku.

Dowiadujemy się, że ws obotę albo w niedzielę odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, poświęcone rozpatrzeniu kilku ustaw, które mają być ogłoszone **jako dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej przed zwołaniem Sejmu.**

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu odbędzie się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, **w dniu 8 października.** Nie zostało dotychczas wyjaśnione, czy otworzy je odczytaniem orędzia P. Prezydenta **obecny premjer czy prezes nowej Rady ministrów.**

Nowy prezes
SĄDU OKRĘGOWEGO W SOSNOWCU

WARSZAWA, 27.9. (PAT). W dniu 27 września r.b. Pan Prezydent R. P. mianował prezesem Sądu okręgowego w Sosnowcu, *sędziego Sądu okręgowego w Warszawie p. Antoniego Kordowskiego.*

Pan Prezydent R. P., mianował w dniu 27 września r.b. prezesem Sądu apelacyjnego we Lwowie, p. Marjana Zborowskiego, *dotychczasowego prezesa Sądu okręgowego w Sosnowcu.*

Wygórowane żądania Gdańska
W PERTRAKTACJACH Z POLSKĄ.

WARSZAWA, 29.9. (Tel.wł.). Pertraktacje polsko-gdańskie dobiegają końca. Obecnie toczy się dyskusja o wykorzystaniu przez Polskę portu Gdańskiego.

Jak donosi prasa niemiecka, **delegacja polska zrezygnowała z wysunięcia kwestji unifikacji waluty gdańskiej z walutą polską.** Podobno w tej sprawie ma nastąpić ze strony rządu polskiego **oświadczenie po powrocie min. Zawadzkiego z Genewy.**

Delegacja gdańska żąda podobno całkowitego równouprawnienia portu gdańskiego z portem w Gdyni.

Stanowisko to jest dla Polski oczywiście nie do przyjęcia.

Litwa nigdy nie zrzeknie się
KŁAJPEDY.

PRAGA, 27.9. (PAT). Minister Łozorajtis udzielił korespondentowi „Narodnich Listów" wywiadu na temat zagadnienia kłajpedzkiego, w którym mówi, że Kłajpeda jest jedynem oknem litewskim na Bałtyk. Litwa nigdy nie zrezygnuje z Kłajpedy, gdyż zadusiłaby się w hermetycznie zamkniętem państwie. Litwa spełnia swe zobowiązania międzynarodowe i pragnie spokoju, by móc budować swe państwo.

Wypowiedzenie traktatu
WASZYNGTOŃSKIEGO.

LONDYN, 27.9. (PAT). Według „Daily Express" rząd brytyjski wysłać ma jeszcze w końcu bieżącego tygodnia do Stanów Zjednoczonych notę, oświadczającą, iż **Anglja domaga się odzyskania swobody ruchów w sprawie budowy nowych okrętów wojennych i zamierza znacznie wzmocnić swą flotę.** Nota równoznaczna będzie z wypowiedzeniem traktatu waszyngtońskiego, co uczyniła już Japonja.

Ustawa o Izbach Pracy

WARSZAWA, 29.9. (Tel.wł.). Ministerstwo opieki społecznej ukończyło pracę nad projektem ustawy o Izbach Pracy, który wniesiony będzie do Sejmu.

Przewidywane są przymusowe składki robotników na utrzymanie Izb Pracy.

Zatarg w przemyśle śląskim
na drodze do załatwienia

PAT donosi z Katowic:

Komisarz demob. inż. A. Maske zwołał na wspólną konferencję przedstawicieli pracobiorców i pracodawców, celem szczegółowego uzgodnienia wysuniętych przez p. wojewodę propozycyj. Po dłuższej dyskusji zarówno przedstawiciele związków zawodowych, jak i przedstawiciele przemysłu *przyjęli ostatecznie propozycje p wojewody odnośnie do załatwienia zagadnień Spółki Brackiej i kwestyj spornych dotyczących urlopów.* Jednocześnie Związek pracodawców zobowiązał się do natychmiastowego rozpatrzenia skarg Związków zawodowych i *bezwzględnego uzgodnienia interpretacyj przepisów urlopowych.*

Sprawa czasu pracy nie została niestety w bezpośrednich pertraktacjach uzgodniona.

Związki zawodowe zażądały od pracodawców *kategorycznego i natychmiastowego wyrażenia zgody na to, że w przemyśle śląskim bezwzględnie wprowadzony będzie skrócony czas pracy i to przed przeprowadzeniem przewidzianych w poprzedniej propozycji badań komisyjnych.*

Pracodawcy domagali się uprzednio *komisyjnego zbadania możliwości załatwienia tych postulatów.*

WOJNA LADA DZIEN
Po komitecie pięciu — komitet trzynastu

GENEWA, 27.9 (PAT). Komitet 13 odbył dziś godzinne posiedzenie, na którem rozpoczął swe prace nad raportem z art. 15 punkt 4 Paktu Ligi Narodów.

Na przewodniczącego Komitetu trzynastu *wybrano Madariagę*, który w ten sposób łączy w swej osobie zarówno przewodnictwo *koncyljacyjnej* piątki, jak i *rekomendacyjnej* trzynastki.

Przedewszystkiem zajmowano się żądaniem Abisynji wysłania obserwatorów *dla stwierdzenia ewentualnej agresji, gdyby ona nastąpiła.* Premjer Laval wyrazić miał pewne wątpliwości, co do celowości wyjazdu obserwatorów, którzy, biorąc pod uwagę długą podróż do Abisynji, mogliby tam przybyć *zapóźno.* Wątpliwości wyrażone przez Lavala, potwierdziły dziś kursujące w Genewie pogłoski, *że wystąpienia włoskiego należy się spodziewać lada dzień, co zresztą wywołało w Genewie powszechny nastrój pesymizmu.*

Inni członkowie trzynastki podnieśli że wysłanie obserwatorów bez zgody jednej ze stron sporu byłoby *aktem stronniczym*, utrudniającym szanse jakiegokolwiek porozumienia. Ostatecznie postanowiono wyłonić podkomitet *3 ekspertów*, mianowicie w składzie eksperta *francuskiego, brytyjskiego i hiszpańskiego*, jako znawców terenu afrykańskiego, dla zbadania technicznych *możliwości wysłania obserwatorów z ramienia Ligi Narodów do Abisynji.* Eksperci przedstawić mają rezultat swoich badań *w ciągu najbliższych 2 lub 3 dni.*

Następnie przystąpiono do omówienia raportu i ustalono, że ma się on składać z 2 części: *historycznej, odtwarzającej całe tło konfliktu*, i *rekomendacyjnej*, zawierające *konkretne zalecenia.* Odtworzenie tła historycznego konfliktu powierzyć chciano Madariadze, który odmówił wzięcia wyłącznej odpowiedzialności za część historyczną, wobec czego sprawę sposobu przygotowania tej części raportu zdecydowana zostanie *jutro.* Prawdopodobnie komitet powoła dla tego zadania *specjalny podkomitet redakcyjny*, zaś zalecenia dyskutowane mają być na posiedzeniu jutrzejszem.

Akcję Komitetu trzynastu cechuje *duży pośpiech*, na który kładzie zwłaszcza nacisk Wielka Brytanja.

EGIPT PRZEWIDUJE WOJNĘ

KAIR, 27.9 (tel. wł.). Jak twierdzi prasa, rząd egipski rozważał już sprawę ogłoszenia w kraju *stanu wyjątkowego*, a to w przewidywaniu wybuchu wojny na morzu Śródziemnem. W kołach rządowych nie ukrywają bynajmniej, że Egipt wystąpi w razie potrzeby *po stronie Wielkiej Brytanji.* Z tego też powodu ludność jest przekonana, że wybuch wojny *jest już bliski* i że stanu wyjątkowy zostanie wprowadzony w dniach najbliższych.

GRECKIE PRZYGOTOWANIA WOJENNE

ATENY, 27.9 (tel. wł.). Ostatniemi dniami obradowała już kilkakrotnie, *pod przewodnictwem premjera Tsaldarisa*, wyższa rada obrony państwa. W obradach tych wzięli udział ministrowie spraw wojskowych, marynarki, spraw zagranicznych i skarbu oraz szef sztabu generalnego. Zapadłe decyzje są trzymane *w ścisłej tajemnicy.*

Jak słychać, naradzano się nad zaopatrzeniem w tempie przyśpieszonem *armji w materjały wojenne i amunicję*, nad kupnem nowych samolotów wojskowych, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych. *Pozatem postanowiono zatrzymać nadal w wojsku na czas nieokreślony żołnierzy, którzy ukończyli już swą służbę w armji i mieli powracać do domu.*

TAJEMNICZY BALON NIEMIECKI

z śladami krwi na sznurze

WARSZAWA, 27.9. (Tel.wł.). Wczoraj późnym wieczorem pod wsią Trzcionka, w odległości kilku km. od Brańszczyka, koło Ostrowi Mazowieckiej, mieszkaniec tej wsi **Feliks Fijałkowski** zauważył znajdujący się w powietrzu balon z napisem „Braune Messe". **Fijałkowski** ściągnął, unoszący się w powietrzu balon na ziemię i natychmiast zawiadomił posterunek policji w Brańszczyku.

Policja delegowała na miejsce komendanta posterunku, który dokonał szczegółowych oględzin znalezionego balonu.

Balon posiada **pozrywane sznury przytrzymujące gondolę**. Na linkach **znaleziono w kilku miejscach ślady krwi**. Co się stało z gondolą i załogą balonu, niewiadomo. Powłokę balonu zabrano do Brańszczyka, gdzie poddano ją powtórnym oględzinom.

Zagadka znalezionego balonu wywołała wśród okolicznych mieszkańców zrozumiałe wrażenie. Możliwe, że był to balon bez gondoli i bez załogi, wypuszczony jako reklama przez Targi Lipskie i noszący napis „Braune Messe", co znaczy: **„Brunatne targi"** odbywające się w Lipsku.

Władze policyjne zawiadomiły żandarmerję, która prowadzi dochodzenie. **Nie jest wykluczone, że jednak balon miał gondolę** i że gondola opadła w odległości kilku lub kilkunastu kilometrów od wsi Trzcionka. Policja skomunikowała się telefonicznie z najbliższemi posterunkami policji, dotąd jednak nie znaleziono gondoli.

Tajemniczą sprawą balonu zainteresowały się władze wojskowe. Mianowicie, dowództwo okręgu korpusu I, komenda miasta, oraz żandarmerja, które postanowiły wysłać na miejsce opadnięcia balonu specjalną komisję, złożoną z dwóch oficerów II bataljonu balonowego w Jabłonnie. Komisja o godz. 10 rano wyjechała z Jabłonny do miejsca, gdzie opadł balon. **Znajduje się ono w odległości 62 km. od Jabłonny i 10 km. od Wyszkowa w pobliżu szosy.** Jak wynika z otrzymanych meldunków, balon posiadał kosz o czem świadczą strzępy sznurów. Na strzępach tych widoczne są ślady świeżej krwi, co, zdaniem władz nasuwa przypuszczenie, że balon leciał z załogą. Wobec powyższego wydano polecenie policji szukania śladów kosza balonowego, oraz załogi, która mogła się składać z 2, a nawet 3 osób.

Dziś tajemnica tego balonu niemieckiego powinna być dokładnie wyjaśnona. Jednocześnie postanowiono skierować odpowiednie zapytania telegraficzne do niemieckich władz lotniczych, które mogą wiedzieć o starcie tego balonu.

Pobór podatku komunalnego

od kopalń węgla w powiecie Będzińskim

WARSZAWA, 27.9. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu zatwierdziło ostatecznie **statut o poborze podatku komunalnego od kopalń węgla na terenie powiatu Będzińskiego w roku 1935-36 na rzecz powiatowego związku samorządowego, gminy miejskiej miasta Czeladzi i gminy wiejskiej Łagisz, Bobrownik, Grodźca i Olkusko-Siewierskiej.**

Podatek obowiązywać będzie wszystkie kopalnie węgla, położone na terenie wyżej wymienionych gmin, bez **względu na miejsce prawnej i faktycznej siedziby zarządu kopalni, lub jej budynków pomocniczych.**

Wysokość podatku komunalnego wynosić będzie **0,75 proc. od ceny sprzedażnej całej ilości wydobytego węgla.**

Wymiaru i poboru podatku dokonywać będzie **wydział powiatowy** miesięcznych terminach. Wpływ z tego podatku przeznaczony jest całkowicie **na cele inwestycyjne.**

Ewangelicy i katolicy

Walka z katolicyzmem w Niemczech

BERLIN, 27.9. (PAT). Nowe i niespotykane dotychczas akcenty w walce z t. zw. „katolicyzmem politycznym" w Niemczech uwidoczniły się na konferencji związku ewangelickiego w Berlinie. Generalny sekretarz związku, dr. Ohlemueller, oświadczył, że ewangelicy niemieccy, zrzeszeni w szeregach „Deutsche christen" (organizacji, popierającej oficjalny kościół ewangelicki, Rzeszy) muszą zdobyć się na protest religijny przeciwko „katolicyzmowi politycznemu", jeżeli nie chcą utracić prawa do nazwy protestantów. Marcin Luther dał przykład, jak należy przeprowadzać protest religijny.

Wiceprezydent związku ewangelików, Hahn, domaga się, by do kościoła ewangelickiego Rzeszy należeć mogli tylko ewangelicy pochodzenia aryjskiego, podczas gdy dla żydów neofitów, którzy wstąpili do kościoła ewangelickiego, tworzone miały być odrębne gminy żydowsko-chrześcjańskie.

Trzy wyroki śmierci

na Śląsku Opolskim

KATOWICE, 27.9. (PAT). Ze Śląska Opolskiego donoszą: Sąd przysięgłych w Opolu skazał wczoraj po dwudniowej rozprawie **27-mio letniego Wilhelma Murłowskiego z Mechnicy (pow. Kozielski) na karę śmierci za zamordowanie rzeźnika Teodora Ringla z Leśnicy.**

Skazany swego czasu utrzymywał stosunki handlowe z Ringlem i na tem tle pozostały między nimi jakieś niezałatwione porachunki w postaci długu 2000 mk., jaki zaciągnął miał rzekomo Ringel od Murłowskiego.

Chcąc się zemścić na swym byłym wspólniku, Murłowski **kilkoma strzałami rewolwerowemi zamordował go.**

Zaznaczyć należy, że jest to już trzeci wyrok śmierci, wydany przez Sąd przysięgłych w Opolu w bieżącym tygodniu. Mianowicie we wtorek 24 bm. skazana została na karę śmierci za zbrodnię morderstwa rabunkowego **21-letnia Emilja Mnich,** a na dzień przedtem taki sam wyrok spotkał Rudolfa Rettiga za bratobójstwo.



DR. SIMHA Z DELHI,
znany dziennikarz indyjski, bawi w Berlinie, odbywając podróż naukową po Niemczech.

230 zabitych,

195 ZAGINIONYCH

TOKIO, 27.9. (PAT). Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych stwierdza, że ofiarami wczorajszego tajfunu padło *230 zabitych, 195 zaginionych bez wieści i 84 rannych.* Pozatem zginęło **54** *oficerów i marynarzy,* którzy brali udział w ćwiczeniach na wschodnim wybrzeżu japońskim. Gdy tajfun uderzył całą siłą na okręt wojenny, *olbrzymia fala zmyła marynarzy z pokładu.* Zniszczeniu uległo *około 8.000 domów* i *190 mistów.*

Katastrofa kolejowa

RZYM, 27.9. (Tel.wł.). Pociąg idący z Bergamo uległ wykolejeniu w pobliżu Monzy. Jeden żołnierz został zabity, 12 — rannych, w tem 4-ch ciężko. Pociąg przewoził rezerwistów.

Aresztowanie biskupa

PRAWOSŁAWNEGO.

RYGA, 27.9. (Tel.wł.). W Moskwie aresztowano biskupa prawosławnego z Rjazani wraz z dworem duchownymi prawosławnymi pod zarzutem ukrywania drogocennych obrazów świętych, pochodzących ze starożytnej cerkwi p. n. „Wniebowstąpienie".

Proces aresztowanych duchownych rozpocznie się w najbliższych dniach w Moskwie.

Skąd się to wzięło?

SZTOKHOLM, 27.9. (PAT). W pobliżu wybrzeża Norrland, znaleziono kilka części *kostjumów marynarskich oraz pasów ratunkowych* z napisem: *„Gdynia".* Dotychczas nie wiadomo, czy przedmioty te pochodzą *ze statku należącego do portu gdyńskiego, czy też jakim innym sposobem dotarły do wybrzeży szwedzkich.*

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

57.

Adwokatów, różnego rodzaju pełnomocników i wogóle wszystkie osoby, nieodzowne we Włoszech po śmierci głowy rodziny — przyjmowała zawsze bardzo starannie ubrana, narzucając przed wyjściem szeroki, czarny szal na pełne ramiona.

Wówczas siadała na fotelu o pozłacanych poręczach, a jej córka Graziella stawała obok jak dama dworu.

Kondolencyj przeważnie nie przyjmowała.

Zresztą nie było ich wiele, ponieważ don Tomaso niczem tak nie pogardzał jak stosunkami towarzyskiemi.

Tymczasem na dole...

— Będę bardzo zadowolona, jak on się wyniesie z naszego domu — powiedziała stara Angela.

Giuseppe, Michele i Nina milczeli; wszyscy dobrze wiedzieli, kogo miała na myśli, choć przy tego rodzaju rozmowach nigdy nie wymieniała nazwiska.

Kucharka była mocno nie w humorze i stoprzerzeli sieromudem piecem kuchennym z rozmyślnym hałasem przesuwała fajerki.

— Jedno chciałabym wiedzieć — ciągnęła Angela — co powiedziałby na to ekscelencja. Codzień przynajmniej pół tuzina ludzi kręci się po domu, od rana do wieczora stukają maszyny do pisania, a telefon trzeszczy bez przerwy.

— Tak... — Nina była zadowolona, że może dorzucić kilka słów, bo i ona wie o ciekawych rzeczach: — Tak. A wiecie, dokąd on telefonuje?.. Naprzykład, wczoraj po południu rozmawiał z Atenami. Z Atenami!.. To kosztowało prawie dwieście lirów!... I z Londynem i z Paryżem...

— Wszystko jedno, do kogo telefonuje — pogardliwie rzuciła przez ramię Angela: — ale że z willi Caglianich zrobił sobie biuro handlowe, to skandal, jakiego świat nie widział!... I to wszystko kedy jest jeszcze chory i leży w łóżku.

— Ależ, Angelo — wtrącił Giuseppe — przecież tylko dlatego tu siedzi, że jest chory. Jak tylko wyzdrowieje, zaraz wyjedzie zpowrotem do Medjolanu.

— Byłoby najlepiej, gdyby wogóle stamtąd nie wyjeżdżał — odpowiedziała Angela uszczypliwie. — Nic tylko niepokój strach, i zmartwienie. I tak cały dzień w kółko, od pierwszej minuty, jak tu się zjawił. Ekscelencja — na wspomnienie o nieboszczyku przeżegnała się — ekscelencja strasznie się sprzeczał z nim i, kto wie, czy nie umarł z tego podrażnienia, bo przecież był bardzo sercowy... On i ta ruda, co tego samego dnia była u nas w San Rocco, mówię wam, że oni oboje są wszystkiemu winni... A ty jesteś stary osioł, Giuseppe, bo wiesz bardzo dobrze, że on chce się żenić z *signoriną* Graziellą... A czy to będzie życie dla córki ekscelencji z takim człowiekiem? Już teraz, *bambina,* nie wygląda na szczęśliwą....

— Oj, Boże, Boże — prędko wtrąciła Nina: — Co będzie dalej? Już teraz jest grubjański. Niech tylko co zrobi nie tak, jak on chce, zaraz zaczyna krzyczeć i besztać na cały dom! Niedawno znów płakała. Sama widziałam, że miała zaczerwienione oczy. Nasza panienka nie powinna zawracać sobie głowy takim, o... panem. A jego nic nie obchodzi, tylko *signorina dottore.*

Nina ugryzła się w język. Trochę za późno.

Stara Angela podparła się w boki i odwróciła.

— Jak jeszcze raz powiesz coś takiego — zaczęła spokojnie — to dostaniesz z prawej i z lewej strony parę takich *chiatti,* że ci się odechce słuchać i patrzeć, co państwo robią! *Signorina dottore* jest bardzo porządną i dobrze wychowaną osobą! A że rodzice kazali jej uczyć się krająć ludzi, to wcale nie jest jej wina!

(D. c. n.)

600.000 POKRZYWDZONYCH PRZEZ ROSJĘ CIUŁACZY

Powinniśmy otrzymać 1.4000.00.0000 zł.

Same liczby z jednej strony pokrzywdzonych, z drugiej suma należności wynosząca prawie trzy czwarte średniego naszego budżetu rocznego państwa (z ostatnich kilku lat) wskazuje, **że chodzi tu o rzecz niezwykle doniosłą.**

W okresie kryzysu, nastąpiło „zamrożenie" różnych należności obywateli Polski w rozmaitych krajach. Są to sumy, pochodzące z wszelkiego rodzaju rozrachunków, które na skutek ograniczeń dewizowych nie mogą normalnie dopływać do Polski. Inny rodzaj „zamrożenia" występuje, **jeśli chodzi o należności oszczędnościowe, złożone do rosyjskich kas państwowych lub też kas pozostających pod bezpośrednią kontrolą państwa.** Po **próbach rozwiązania tej sprawy** i uregulowania zgodnie z interesami lopskiemi, co miało miejsce w r. 1921, nastąpiła kompletna stagnacja, zupełny bezruch, a **odpowiednie czynniki nie przedsięwzięły żadnych kroków,** któreby mogły doprowadzić do likwidacji tej sprawy.

AKCJA NASZEGO PISMA.

„Kurjer Zachodni" był jednem z pierwszych pism, które alarmowało społeczeństwo i władze, wskazując na ważność wymienionej sprawy. Szczególnie akcentowaliśmy konieczność doprowadzenia do jakiegoś ostatecznego jej uregulowania. **Do dziś jednak w praktyce nic na tem polu nie zrobiono** i dopiero w roku bieżącym na wiosnę powstał specjalny tymczasowy komitet organizacyjny, który z energją zabrał się do ruszenia tej sprawy z martwego punktu. **Dotąd jednak, jeśli chodzi o działanie władz i pomoc w rozpoczętej akcji, nic nie uzyskano.**

„WRAZIE ZWROTU..."

Zgłaszający się pojedyńczo pokrzywdzeni, wnoszący swe pretensje do Ministerstwa skarbu, otrzymują jednobrzmiące wyjaśnienie pisemne, że na mocy art. 17 Traktatu Ryskiego, rząd rosyjski zobowiązał się zwrócić wkłady, złożone przez obywateli polskich w b. rosyjskich kasach oszczędności. **Rząd polski dotąd żadnych pieniędzy na zaspokojenie pretensyj właścicieli tych wkładów nie otrzyma,** a pertraktacje z delegacją rosyjska w mieszanej komisji rozrachunkowej zostały w r. 1924 przerwane. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że zwracanie się więc obecnie do władz polskich w tej sprawie jest bezcelowe. Jednocześnie jednak w odpowiedziach znajduje się następujący urywek: **„Wrazie zwrotu przez rząd Sowietów powyższych wkładów, zostanie o tem urzędowo ogłoszone w prasie i będą powiadomione urzędy gminne i zarządy miejskie".**

Ta notatka, umieszczona na końcu odpowiedzi, wskazuje, że rząd polski liczy się z ewentualnością zwrotu tych składek, że nieuważa zatem sprawy za pogrzebaną.

POSTANOWIENIA TRAKTATU I DODATKOWE ZOBOWIĄZANIA.

Takie stanowisko jednak niejest w starczające. Traktat Ryski z 18 marca 1921 r. wyraźnie nakłada na Rosję i Ukrainę zobowiązanie, dokonania z Polską rozrachunku z tytułu wkładów do publicznych kas oszczędności.

Na podstawie art. 18 tego Traktatu została utworzona mieszana komisja rozrachunkowa z siedzibą w Warszawie. W tej komisji sprawa zwrotu wkładów oszczędnościowych była wysunięta przez delegację polską na pierwszy plan. Warto zaznaczyć, że na jednem z posiedzeń plenarnych owej komisji w dniu 3 listopada 1921 r. przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadczył (według stenogramu):

„Zupełnie szczerze przyłączam się do zdania, które wypowiedział szanowny przewodniczący delegacji polskiej, że zagadnienie uregulowania pretensyj z tytułu, wkładów do kas oszczędności, jest specjalnie ważne, ponieważ że pretensje obejmują najszersze warstwy ludności przeważnie posiadaczy drobnych wkładów i ja wyrażam opinję wszystkich mych kolegów z delegacji, że użyjemy wszelkich wysiłków, aby posunąć tę sprawę w sposób najbardziej pośpieszny i do prowadzić w czasie najkrótszym do powzięcia decyzji".

W PRZESTRZENI MILCZENIA I ZAPOMNIENIA

Jak wyglądało to „pośpieszne doprowadzenie do decyzji", świadczą wyłaniające się następnie trudności. Delegacja polska żądała oparcia rozrachunków na cyfrowych danych urzędowych, sprawozdań buchalteryjnych, będących w posiadaniu rządu Sowietów. Delegacja sowiecka odmówiła wydania tych dokumentów, żądając rozrachunku indywidualnego, polegającego na dostarczeniu przez rząd polski poszczególnych dowodów pretensyj. W sporze o tę zasadniczą sprawę przeciągały się rokowania do 1924 r., wreszcie wobec różnicy zdań delegacja rosyjsko - ukraińska oświadczyła, że nie widzi celu dalszego kontynuowania prac. W odpowiedzi polskie Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało notę do poselstwa sowieckiego w Warszawie z dn. 15 październik 1924 r., podtrzymując i uzasadniając stanowisko Polski. I od tej chwili zapanowało zupełne milczenie po obu stronach, a sprawa niewyjaśniona i nieuregulowana, mimo zobowiązań Traktatu Ryskiego, wisi nadal w powietrzu.

SPRAWĘ POWINIEN WZIĄĆ W RĘCE RZĄD POLSKI

Zważywszy słuszność oświadczenia delegata Sowietów, że sprawa ta obchodzi najszersze warstwy ludności polskiej, licznych posiadaczy drobnych wkładów, nie wydaje się możliwem, aby poszła w zapomnienie i została ostatecznie przedawniona. 1 miljard 400 miljonów złotych, to suma, która w naszem życiu gospodarczem znaczy bardzo wiele, a przyjmując nawet, że pretensje wobec utraty części dowodów na złożone wkłady, **mogłyby ulec pewnemu nawet znacznemu okrojeniu i tak suma kilkuset miljonów jest tak wielka, że warto się o nią upomnąć, nie dopuszczając do bezterminowego odraczania całej sprawy.**

Akcja prywatnych komitetów może mieć pewne znaczenie pomocnicze, ale akcję zasadniczą może i powinien przeprowadzić rząd polski, jako reprezentant pokrzywdzonych ciułaczów polskich. Sprawa powinna być postawiona jasno i prosto, pokrzywdzeni powinni wiedzieć, jakie są szanse zwrotu włożonych przez nich sum. Od powiedzi, które niczego nie mówią, nie mogą ich zaspokoić. **Jest rzeczą konieczna, aby odpowiednie czynniki polskie zajęły się tą sprawą, wyjaśniły ją i przeprowadziły.**



ZEBRANIE „KRZYŻA OGNISTEGO".

W rocznicę bitwy nad Marną odbyło się zebranie francuskiej organizacji faszystowskiej „Krzyża Ognistego" przy udziale 80.000 osób. Ilustracja przedstawia chwilę przemówienia pułkownika de la Roque.

Z DNIA

PROGRAM GOSPODARCZY B. MIN. MATUSZEWSKIEGO

W „Gazecie Polskiej" b. minister Ignacy Matuszewski rozpoczął publikowanie cyklu artykułów o zasadach polityki gospodarczej. P. Matuszewski zastrzega się, że nie wypowiada poglądów oficjalnych lecz poglądy osobiste.

W pierwszym artykule p. Matuszewski stwierdza, że

„dwa muszą być główne cele polityki gospodarczej Państwa. Pierwszy — podniesienia dochodu narodowego, to znaczy podniesienia ilości wytwarzanych i konsumowanych w kraju towarów i usług. Drugi — podniesienie bogactwa narodowego, to znaczy pomnażania i udoskonalenia narzędzi produkcji, któremi kraj rozporządza".

Następnie autor wypowiada pogląd, że głównym środkiem, którym może państwo wpłynąć na wzrost dochodu narodowego, jest zmiana w podziale tego dochodu.

Zmiana ta winna iść w kierunku zwiększenia udziału rolnictwa w dochodzie narodowym:

„Chcemy podnieść nasz dochód narodowy? Jeśli tak — to nadal najskuteczniejszym dla Polski sposobem jest zwiększenie udziału rolnictwa w ogólnym dochodzie kraju. Sporo procesów przystosowawczych zostało dokonanych. Ten przecież, w Polsce bodaj najważniejszy, — takie przekrajanie bochenka, aby odpowiednio wzrosła część przeznaczona dla 23 miljonów ludności rolniczej — tem sposób wyzyskany nie został. I dlatego bochenek nie chce rosnąć.

Zarazem pamiętać musimy, iż wysokość dochodu narodowego jest zależna od udziału w dochodzie światowym. Zaś udział w dochodzie światowym. Kij biłby nas drugim chodzie światowym ten kontyngent pracy jaki zdołamy sobie zapewnić zależy od wysokości naszych obrotów z zagranicą. Te zaś mogą być tem większe, im niższe są ceny towarów polskich, im bardziej jesteśmy konkuracyjni. Wynika stąd, że podnoszenie udziału rolnictwa w dochodzie narodowym przez zwyżkę cen rolnych — wpływałoby zmniejszająco na nasz udział rolnictwa w końcem. Zatem należy zwiększyć udział rolnictwa w dochodzie narodowym przedewszystkiem przez zniżkę obciążeń rolnictwa i kosztów produkcji rolniczej."

Sprawą podniesienia bogactwa narodowego zajmie się niewątpliwie p. Matuszewski w następnych artykułach.

Ewentualny układ sił

w nowym Sejmie

Z Warszawy donoszą:

Jak wiadomo, w obecnym Sejmie nie będzie klubów ani frakcyj. Niemniej jednak w kołach politycznych dzielą już przyszły Sejm, zależnie od przekonań poszczególnych posłów, na kilka grup. I tak rozróżniają grupę Sławka, grupę radykalną z red. Stpiczyńskim na czele, grupę ludową, grupę robotniczą, grupę ukraińską, żydowską i rosyjską, grupę ziemiańską i wreszcie grupę gospodarczą.

Według tych danych podział Sejmu byłby następujący:

GRUPA P. SŁAWKA: 1) Sławek, 2) Car, 3) Kościałkowski, 4) Składkowski, 5) Paciorkowski, 6) Miedziński, 7) Podoski, 8) Rajchman, 9) Koc, 10) Żeligowski, 11) Schätzel, 12) Prystorowa, 13) Brzęk-Osiński, 14) Snopczyński, 15) Hoppe, 16) Jurkowski, 17) Olszewski, 18) Tomaszkiewicz, 19) Hanebach, 20) Pacholczyk, 21) Dublasiewicz, 22) Ropelewski, 23) Wadowski, 24) Giętkiewicz, 25) Budzyński, 26) Drozd-Gierymski, 27) Dratwa, 28) Kozłowski, 29) Madejski, 30) Sowiński, 31) Kaczkowski, 32) Zubrzycki, Krawczyński, 34) Byczyński, 35) Kasprzykowski, 36) Świdziński, 37) Pyz, 38) Michałowski, 39) Szczypa, 40) Bakon, 41) Gladysz, 42) Dehnel, 43) Szumowski, 44) Pełczyński, 45) Gauza, 46) Freiman, 47) Wielkowski, 48) Puławski, 49) Widacki, 50) Stroński, 51) Wasiłowski, 52) Wojciechowski, 53) Wagner, 54) Bynka, 55) Ostrowski, 56) Wojtowicz, 57) Witwicki, 58) Eckert, 59) Ostafin, 60) Dantych, 61) Pochmarski, 62) Staczak, 63) Gdula, 64) Kucyński, 65) Krupa, 66) Duch, 67) Bodziony, 68) Walewski, 69) Nowak, 70) Ligoń, 71) Kopeć 72) Wasik, 73) Koj, 74) Zakrocki, 75) Głowacki, 76) Sioda.

GRUPA ZIEMIAN: 1) Hutten-Czapski, 2) Śląski, 3) Światopełk-Mirski, 4) Chełmicki, 5) Wyganowski, 6) Morawski, 7) De Thun, 8) Krzywoszyński, 9) Karśnicki, 10) Sułczewski, 11) Libiszowski, 12) Messing, 13) Zenktöller, 14) Donimirski, 15) Łubieński, 16) Bogusz, 17) Zaklika, 18) Sapieha, 19) Tarnowski, 20) Krzeczunowicz, 21) Choiński-Dzieduszycki, 22) Żyborski, 23) Traczewski, 24) Olewiński, 25) Szalewicz, 26) Myśliński, 27) Pienonow, 28) Bołąk, 29) Jabłoński, 30) Gromada, 31) Pomianowski, 32) Spoho ski-Lenkiewicz.

UKRAIŃCY: a) wołyńscy: 1) Tymoszenko, 2) Pewny, 3) Skrypnik, 4) Bura; **b) małopolscy:** 5) Baluch, 6) Kuśmowycz, 7) Bilak, 8) Peleński, 9) Baron, 10) Wolański, 11) Zawalykut, 12) Welykanowicz, 13) Trojan, 14) Mendzij, 15) Perfecki, 16) Celewicz, 17) Witwicki, 18) Terszakowec.

ŻYDZI: 1) Sommerstein, 2) Wiślicki, 3) Minzberg, 4) Hermanowicz, 5) Rubinstein.

ROSJANIE: 1) ks. Wołkow.

NIEPEWNI, RACZEJ „PRAWI": 1) Groebl, 2) Wróblewski, 3) Szymański W., 4) Urbański, 5) Martynowski, 6) Malczewski, 7) ks. Wowner, 8) ks. Lubelski

GRUPA „LUDOWA": 1) Kielak, 2) Hyla, 3) Długosz, 4) Kaczorowski, 5) Formela, 6) Michalski, 7) Gortat, 8) Kozubski, 9) Płonka, 10) Nowicki, 11) Chyb, 12) Gorczyca, 13) Sobczyk, 14) Wójcik, 15) Łobodziński, 16) Jedynak, 17) Jasiński, 18) Inglot, 19) Szetela, 20) Kołbusz, 21) Augustyniak, 22) Jozamis, 23) Kondysar, 24) Kociuba, 25) Mostowski, 26) Bartczak, 27) Haczyński, 28) Dąbrowski, 29) Szymanowski, 30) Dudziński.

GRUPA RADYKALNA: 1) Stpiczyński, 2) Szczepański, 3) Kamiński, 4) Gardecki, 5) Suchorzewski, 6) Sosiński, 7) Wankę, 8) Smoczkiewicz, 9) Sarnecki, 10) Chojnacki, 11) Waszkiewicz, 12) Kobyłecki, 13) Mróz, 14) Tatarczak, 15) Danowski, 16) Surzyński, 20 Zadurski, 21) Dębicki.

GRUPA ROBOTNICZA: 1) Matusiak, 2) Pietrzak, 3) Szymański Fr., 4) Przykling.

GRUPA „GOSPODARCZA": 1) Wierzbicki, 2) Hołyński, 3) Kozicki, 4) Janota-Żółtowski, 5) Marchlewski, 6) Stamm, 7) Piechoczek, 8) Sikorski, 9) Goetz.

NIEPEWNI, RACZEJ „LEWI": 1) Wyżnysłowski, 2) Krukowski.

Największy niewątpliwie wpływ miałaby grupa premjera Sławka, której główną przeciwniczką byłaby grupa radykalna, znajdująca sukurs w grupie ludowej.

Tak przynajmniej mówią w kołach politycznych.

Cudze chwalicie, swego nie znacie

Piękno polichromji w kościele sosnowieckim

Od dłuższego już czasu pod kierownictwem prof. Bukowskiego z Krakowa i przy współpracy artysty-malarza J. Wrzesińskiego trwają w kościele sosnowieckim prace nad odnowieniem polichromji, dzieła Włodzimierza Tetmajera i Uziembły. Jednocześnie energiczną akcję przeprowadza komitet odnowienia kościoła z ks. kanonikiem Jankowskim na czele przy bardzo gorliwem współdziałaniu dyr. Urbankowskiego. Zbiórka funduszów na odnowienie kościoła odbywa się systematycznie i wyniki jej są już poważne. Dzięki ofiarności parafjan można było dokonać szeregu poprawek na zewnątrz i wewnątrz kościoła i przystąpić do dzieła najważniejszego: do odświeżenia polichromji.

Już dziś te partje polichromji, które po odnowieniu zostały odsłonięte, budzą powszechny zachwyt, ukazało się bowiem w żywości barw całe piękno niepospolitego dzieła tetmajerowskiego. Szczególnie należy zwrócić uwagę na obraz w sklepieniu krzyżowem, w punkcie, gdzie główna nawa przecina się z przedłużeniem dwu bocznych kaplic: Serca Jezusowego z lewej (gdy staniemy twarzą do wielkiego ołtarza) i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z prawej. Obraz ten, przedstawiający Wniebowzięcie Bogarodzicy, pod której wezwaniem zbudowany jest kościół, nietylko ogniskuje w sobie treść duchową malarskiej ozdoby świątyni, ale i jako dzieło sztuki stanowi prawdziwą chlubę Sosnowca. Stwierdzono autorytatywnie, że obraz Wniebowzięcia w sklepieniu krzyżowem naszego kościoła jest jednem z najlepszych dzieł Tetmajera, a jako ornament jest jednym z najpiękniejszych nietylko w Polsce ale i w Europie. Dzieło to po odpadnięciu tynku uległo częściowemu zniszczeniu, teraz jednak powrócone zostało do dawnej świetności i zasługuje na to, aby się stało źródłem zainteresowania wszystkich tych, którym sprawy prawdziwego piękna nie są obojętne.

Oczywiście nie wszystkie partje polichromji dorównują temu dziełu, mimo to wnętrze kościoła pod względem malarskim dobrze świadczy o talencie artystów, którzy je tworzyli. Dopiero obecne odświeżanie polichromji unaocznia nam, jak dalece uległa ona zniszczeniu, jak bardzo farby wyblakły. Wystarczy choćby porównać ornamenty w kształcie orłów na arkadzie nad figurą św. Piotra z takiemiż ornamentami na arkadzie kaplicy M. B. Nieustającej pomocy. Różnica olbrzymia i świadectwo oczywiste, jak bardzo malatura domagaa się już restauracji.

Obecnie pod czujnym okiem prof. Bukowskiego, a w sumiennem wykonaniu p. Wrzosińskiego odbywają się prace w kaplicy Serca Jezusowego. Dziś prace te zasłonięte są jeszcze rusztowaniami, ale komu była dana możność wejścia pod sam strop i przyjrzenia sie zbliska temu, co już zrobiono, ten wie, że rezultaty tej pracy warte są ofiarności społeczeństwa.

Kaplica, o której mowa, otrzymała jeszcze inne niepowszedniej wartości dzieło sztuki. Oto nad ołtarzem Serca Jezusowego w wielkiem oknie umieszczony został piękny witraż, przedstawiający Chrystusa w Ogrójcu. Jest to dzieło prof. Bukowskiego, wykonane w zakładzie St. G. Żeleńskiego w Krakowie. Fundatorami tego wielkiego witrażu, prawdziwej ozdoby kościoła, są ś. p. Jan i jego małżonka Zajglerowie z Sosnowca. Prócz tego witrażu ci sami fundatorowie i szereg innych rodzin z Sosnowca ofiarowało kościołowi jeszcze kilka witraży. Ogółem kościół ma zapewnionych od fundatorów dziewięć witraży, a brak jeszcze conajmniej siedmiu, aby wnętrze kościoła odpowiadało wielkości parafji i szczerym uczuciom katolickim wiernych. Pod każdym witrażem będzie umieszczone nazwisko fundatora na wieczną pamiątkę.

Obok momentów religijnych, będących pobudką do dania kościołowi wspaniałego wyglądu, istnieje jeszcze bardzo ważny moment tworzenia rzeczy wartościowych po to, aby dając mieszkańcom miasta poczucie dumy, jednocześnie wiązały ich z niem najsilniej. Sosnowiec jest miastem o bardzo świeżej przeszłości, polichromja zaś w kościele sosnowieckim, każdy witraż i każdy pod niemi podpis, tworzą pewien dorobek uczuciowy, z którego będzie mogła czerpać przyszłość, szukając podniety do budzenia zawsze bardzo pożytecznego społecznie patrjotyzmu lokalnego.

Ćw.

Dzień dobrej prasy

w Dąbrowie

Jak już nadmienialiśmy, w Dąbrowie, staraniem parafjalnej Akcji katolickiej będzie **zorganizowany Dzień dobrej prasy.**

W związku z tem odbyło się onegdaj pod przewodnictwem prezesa Akcji adw. **Morgulca,** zebranie organizacyjne, na którem po omówieniu przez adw. Morgulca i ks. proboszcza Niedźwiedzkiego **znaczenia i celu Dnia,** ustalono **program obchodu,** który odbędzie się **dnia 13 października r. b.**

W dniu tym po nabożeństwie odbędzie się w sali miejscowej resursy otwarcie wystawy dzienników, broszur i wszelkiego rodzaju wydawnictw **utrzymanych w duchu chrześcjańskim.**

Rzecz jasna, iż wystawa taka wzbudzi **duże zainteresowanie,** gdyż na terenie Zagłębia będzie to pierwszy tego rodzaju pokaz wydawnictw, no i dobra sposobność dla szerokich rzesz ludności zaznajomienia się **z pożytecznemi wydawnictwami.**

Wieczorem odbędzie się akademja, na której **referat wygłosi ks. redaktor Mondry,** poczem zostanie odegrana sztuka sceniczna.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

28 Sobota	**Dziś** Wacława **Jutro** Michała Wschód słońca 5 m. 39. Zachód „ 17 m. 30.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Powrót Frankensteina".
PALACE: „Sprzedany głos.
EDEN: „Legjon nieustraszony".

—xx—

Protest przeciwko gnębieniu

POLAKÓW W CZECHACH

W związku z rozgrywającemi się zajściami nad Olzą, gdzie gnębieni są Polacy zamieszkali w Czechosłowacji, w niedzielę, dn. 29 bm. odbędzie się w Dąbrowie publiczna manifestacja, celem wyrażenia protestu przeciwko terorowi czeskiemu.

Manifestacja odbędzie się po mszy św. o godz. 10.30 i pochód, który uformuje się przed kościołem, przejdzie ulicami miasta.

Komitet wzywa wszystkie organizacje z terenu Dąbrowy, by stawiły się ze sztandarami w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 rano na zbiórkę przed kościołem, skąd wyruszy pochód pod pomnik Kościuszki, gdzie nastąpią przemówienia i uchwalenie rezolucji.

—xx—

× **ZGROMADZENIE PROTESTACYJNE.** Przeciwko terorowi Czechów w stosunku do naszych Rodaków na Śląsku Cieszyńskim odbędzie się przed ratuszem w Sosnowcu w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 12 zgromadzenie protestacyjne. Zarząd Związku pracy obywatelskiej kobiet prosi członkinie swe o liczne przybycie.

× **OSOBISTE.** Kuratorjum szkolne mianowało p. o. dyrektora seminarjum nauczycielskiego w Dąbrowie dr. Juljusza Pęksę z Białej.

× **DOWODY DLA BEZPAŃSTWOWCÓW.** Wobec wydania przez Min. spraw wewn. instrukcyj o wystawianiu dowodów dla bezpaństwowców odbędą się we województwach konferencje informacyjne dla urzędów starościńskich o procedurze wystawiania tego typu paszportów. W wypadku wysiedlania z granic państwa uciążliwych cudzoziemców posiadaczy takich dowodów, paszporty te będą im odbierane. Wyjątek będą stanowiły te osoby, którym dowód jest potrzebny dla uzyskania wizy wjazdowej obcych.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 28 września o godz. 4.30 przedstawienie szkolne, wspaniałe widowisko Zygmunta Krasińskiego p. t. „NIEBOSKA KOMEDJA".

Wieczorem o godz. 8.30 przebojowa komedja Romana Niewiarowicza, ciesząca się zasłużonem powodzeniem, dzięki przezabawnym sytuacjom i świetnej grze artystów w osobach pp.: H. Bożewskiej, S. Iwańskiego i T. Krotkego p. t. „KOCHANEK TO JA".

Jutro, dnia 29 września o godz. 4.30 popołudniu „NIEBOSKA KOMEDJA".

Wieczorem o godz. 8.30 doskonała komedja A. Niewiarowicza p. t. „KOCHANEK TO JA".

—xx—

Trzech robotników

ULEGŁO WYPADKOWI

Na kopalni Czeladź na Piaskach, wskutek pęknięcia legara na sortowni, spadły z wysokości 3 metrów trzy naładowane węglem wózki. Jednocześnie spadli z sortowni 3 znajdujący się tam robotnicy, z których Mikołaj Gręda z Czeladzi i Józef Flak z Piasków doznali lżejszych obrażeń, natomiast trzeci Józef Jabłoński z Piasków uległ silnemu wstrząsowi nerwowemu i musiano przewieźć go do szpitala.

—xx—

× **POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dnia 29 bm. o godz. 11 dr. med. A. Bilik wygłosi pogadankę: „W jakim stopniu kryzys i warunki produkcji i sprzedaży artykułów spożywczych wpływają na powstawanie i szerzenie się chorób wogóle, a w szczególności chorób zakaźnych przewodu pokarmowego"; dnia 6 października b.r. o godz. 11 dr. med. Mołicki wygłosi pogadankę: „O durze brzusznym. Jak uchronić się przed durem brzusznym".

× **SPRAWOZDANIE.** Urządzona staraniem Stow. pań miłosierdziaś w. Wincentego a Paulo w Będzinie zabawa ogrodowa w dn. 22 bm. dała wynik następujący: Dochód wynosił 373 zł. 67 gr., wydatki 56 zł. 91 gr., a więc czysty zysk wyniósł 316 zł. 76 gr.

Wszystkim, którzy wzięli udział w urządzeniu zabawy, a wszczególności pp.: Gołębiowskiemu, rej. Kowalczewskiemu za ofiarną pracę i Saternusowi za udzielenie orkiestry kopalnianej bezinteresownie, orkiestrze, gościom oraz tym, którzy pośrednio przyczynili się bądź to złożeniem fantów lub gotówki, składa Stow. serdeczne Bóg zapłać.

Z UŚMIECHEM.

KŁAJPEDA

Źle się samotnej w świecie Litwie wiedzie,
Że nie pomoże Genewa wymowna;
Niemcy uderzyć chcą Litwę w Kłajpedzie,
Mocno aż serce rozżali się Kowna.
Nie dziw, że Litwin milczący się stropił,
Bo mu ponadto buntują się chłopi.

Litwo, ojczyzno Litwinów i nasza,
Nic nie pomogą genewscy rozjemce,
Historja ciemności dróg twoich rozpraszaa,
Wybieraj tedy: Polska albo Niemce.
Malborg czy Kraków — to z przed wieków dramat:
Warszawa? Berlin? — Kwestja znów ta sama

Za wiele pieśni znamy o Aldonie,
Za wiele wierszy o błękitnym Niemnie,
Byśmy go mieli w obce oddać dłonie,
By miał głos Litwy wzywać nas daremnie.
Nigdy wspomnienie takie nie przeminie,
Jak o Grunwaldzie, Horodle, Lublinie.

Ko—Stek.

Uliczni sprzedawcy

PIÓR WIECZNYCH

Na ulicach miast zagłębiowskich pojawili się sprzedawcy piór wiecznych. Zaczepiają oni przechodniów i oferują sprzedaż drogich piór po niebywale niskich cenach. Mówią przytem, że sprzedają własne, drogo kupione pióra z powodu nędzy, okradzenia ich z pieniędzy podczas przejazdu przez Zagłębie itp. Naturalnie znajdują się tacy, którzy pióra kupują.

Tymczasem z Warszawy nadchodzi wiadomość, że funkcjonarjusze tamtejszego urzędu śledczego wykryli oddawna poszukiwaną fabrykę fałszywych piór wiecznych. Odbiorcami fabrykantów byli uliczni sprzedawcy wiecznych piór.

Kombinacja polegała na tem, **że pióra wartości 2 zł., ostemplowano nazwami znanych firm zagranicznych.**

Czy czasem sprzedawcy piór wiecznych w Zagłębiu nie są odbiorcami tej fabryki?

—xx—

× **Z ŻYCIA TECHNIKÓW.** Zarząd oddziału Zagłębia Dąbrowskiego Związku techników R. P. przypomina wszystkim członkom, że w dniu 29 bm. o godz. 11 przed południem w lokalu Związku przy ulicy 3 Maja 4 (Stowarzyszenie kupców) w Dąbrowie Górniczej, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

× **Z ŻYCIA K.S.M.Ż.** W dniu 29 bm. katolickie Stow. młodz. żeńskiej parafji Nowy Sielec obchodzi piękną doroczną uroczystość Święta druchen. Rozpoczyna się ona mszą św. o godz. 9, poczem nastąpi otwarcie wystawy sztuki kulinarnej o godz. 10$^1/_2$ w ochronce przy ul. Staszica. Uroczysty ten dzień zakończy akademja, której program będzie piękny i bogaty. Kierownictwo Stow. serdecznie zaprasza sąsiednie Stow. oraz wszystkich sympatyków i znajomych.

× **CZYŻBY NOWA PISOWNIA?** Piszą nam z Będzina: W Będzinie przy przystanku tramwajowym naprzeciw remizy uderza każdego pasażera oryginalny napis nad sklepem „Zakład zegarmiszczowski i jubiłerski" S. Kęsicki. Trudno uwierzyć, aby właściciel takich kosztowności jakiemi są biżuterje, był na bakier z ortografją, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o określenie swego zawodu.

× **UCIECHA DLA WSZYSTKICH.** W dniu 29 bm. Policyjny Klub sportowy urządza wielką zabawę ogrodową w parku sieleckim gwarectwa hr. Renard w Sosnowcu. Program wielce urozmaicony jak: wędka szczęścia, wyścigi w workach z nagrodami, konkurs piękności, wybrana królowa zabawy otrzyma cenną nagrodę i dyplom piękności, konkurs zręczności, rakiety, fajerwerki, ognie bengalskie, barwne kotyljony, serpentiny, konfeti i wiele, wiele innych niespodzianek. O godzinie 17 odbędą się zawody bokserskie pomiędzy drużyną PKS, a drużyną KS 06 Mysłowice. W czasie zabawy koncertować będzie doborowa orkiestra oraz drugi zespół orkiestry do tańca. Bufet na miejscu we własnym zarządzie, obfity smaczny i tani.

POŻYCZKA I ZALICZKA

O CZEM MOWIONO NA POSIEDZENIU RADY MIEJSKIEJ

Czwartkowe posiedzenie sosnowieckiej Rady miejskiej rozpoczęło się od uchwalenia wniosku nagłego Magistratu o wpisanie miasta na dożywotniego członka Tow. popierania budowy szkół powszechnych i o wpłacenie z tej racji 150 zł. jednorazowej składki.

Skolei klub radnych P.P.S. złożył wniosek nagły w sprawie zaopatrzenia bezrobotnych na zimę w żywność i węgiel. We wniosku tym radni wzywają Magistrat do poczynienia starań u czynników rządowych o wydatną pomoc bezrobotnym, ich dzieciom i rodzinom przez zaopatrzenie ich na zimę w żywność i węgiel, oraz zapomogi pieniężne na kupno odzieży i obuwia. W związku z tym wnioskiem prez. Kaczkowski złożył oświadczenie, że Magistrat i bez zgłaszania tego wniosku pomyślałby o przyjściu z pomocą biednej ludności miasta.

Na porządku dziennym było uchwalenie trzech pożyczek: 40 tys. zł. na udzielanie drobnych pożyczek tym właścicielom domów, którzy chcą się przyłączyć do miejskiej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, a nie mają na to odpowiednich funduszów, pożyczka ma więc na celu podniesienie stanu sanitarnego miasta; 40 tys. zł. na budowę remizy dla miejskiej straży ogniowej, przyczem dodać należy, że koszt tej budowy wyniesie bezmała 100 tys. zł. i że brakującą resztę da Fundusz Pracy: wreszcie 100 tys. zł. na zasilenie miejskich funduszów kasowych.

O ile pierwsze dwie pożyczki po zreferowaniu ich celu i warunków przez r. Szenka nie wywołały zastrzeżeń z żadnej strony, o tyle 100 tys. zł. na zasilenie funduszów kasowych wywołały stanowczy sprzeciw ze strony P.P.S. i komunistów. Z dłuższemi w tej materji wywodami wystąpił radny klubu P.P.S. p. Staśko, który mówił, że Fundusz Pracy, jak się okazuje, zawodzi i że klub mówcy nie ma zaufania do Magistratu. Wyjaśnienia udzielił prez. Kaczkowski. 100 tys. zł. potrzebne są na to, że zdarza się, iż pewne i przewidywane wpływy. między innemi, z Funduszu Pracy nie wpływają do kasy miejskiej w odpowiednim terminie, tymczasem miasto musi płacić należności drobnym dostawcom i robotnikom. Bez tych 100 tys. kasa mogłaby się obyć, ale wtedy dostawcy i robotnicy musieliby długo czekać na swoje należności.

Istotnie, trzeba to bezstronnie stwierdzić, prawie przy wszystkich zarządach miasta bywał taki fundusik w banku, z którego kasa miejska czerpała wrazie gwałtownej potrzeby. Nie jest to w gruncie rzeczy pożyczka, ale raczej zaliczka na poczet spóźniających się nieco normalnych wpływów, przewidzianych w budżecie.

Ta bądź co bądź nieistotna sprawa wywołała z lewej strony Rady atak. choć należałoby nań może znaleźć moment bardziej odpowiedni. Głównie dlatego chwila była źle wybrana, że chodziło o pieniądze na regularne wypłacanie zarobków robotniczych. Przeciwstawianie się temu nie było dla klubu P.P.S. zadaniem szczególnie wdzięcznem.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto zmieniony statut Miejskiej Kasy Oszczędności. Zmiana między innemi polega na tem, że kapitał zakładowy ma wynosić nie najmniej 50 tys. zł., ale conajmniej 150 tys. zł.

Po ustaleniu opłat za czynności w związku z wydawaniem pozwoleń na budowę Rada dokonała wyboru członków Komisji rewizyjnej, która według obecnie obowiązującej ustawy samorządowej odgrywa w gospodarce miejskiej bardzo ważną rolę. Przy wyborze zarządzono tajne głosowanie: przewodniczącym wybrano r. Szenka, wiceprzewodniczącym r. Szpinetera. Członkami komisji są radni: Bliwert, Nowocień, Staśko, Kopczyński i dr. Melodysta. Na zastępców powołano rr.: Bielnika, Giersza, Kozakiewicza, Osólolskiego i Grosa.

W zakończeniu posiedzenia prez. Kaczkowski poprosił Radę o udzielenie mu urlopu na co, oczywiście, Rada wyraziła swą zgodę.

—

Wczoraj odbyło się drugie skolei posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone omawianym wyżej pożyczkom, które uchwalono w drugiem czytaniu.

Niedobrze jest

CHODZIĆ W NOCY PO WÓDKĘ

Ubiegłej nocy pod okna mieszkania właściciela składu wódek przy ul. Dąbrowskiego 9 w Modrzejowie, Rajmunda Potyki przyszedł niejaki Ludwik Żarski, zamieszkały przy ul. Dębowej 8 w Sosnowcu i zaczął pukać w okno, chcąc jakoby kupić wódki. Przebudzony właściciel składu, przypuszczając, iż do składu usiłują dostać się złodzieje, strzelił z rewolweru. Strzał był celny, gdyż kula utkwiła w szyi Żarskiego, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, a Potykę zatrzymano do dyspozycji władz sądowych.

Osobne komplety

dla dzieci niedorozwiniętych

W Dąbrowie w szkole nr. 7 przy ul. Piłsudskiego istnieją specjalne komplety dzieci niedorozwiniętych umysłowo. Obecnie, w związku z przepełnieniem szkół, Magistrat postanowił dzieci te umieścić osobno. W tym celu wynajęto budynek przy ul. Konopnickiej, w którym dawnej mieściła się szkoła powszechna i w budynku tym od dnia 1 października r.b. będzie uruchomiona szkoła wyłącznie dla dzieci niedorozwiniętych umysłowo, których jest około 80.

Kierownikiem szkoły został specjalista w tej dziedzinie p. Leon Małkowski. Dodać należy, iż dotychczasowe wyniki w zakresie rozwoju umysłowego tych dzieci są **bardzo dobre**, dzięki **stosowaniu specjalnej metody nauczania**.

Akcja strajkowa

spaliła na panewce

Z nadchodzących ze Śląska wiadomości z konferencyj w sprawie zatargu w górnictwie wynika, że **akcja strajkowa w Zagłębiu węglowem spaliła na panewce**. Między innemi odbyła się konferencja z woj. Grażyńskim, podczas której kierownicy związków zawodowych wycofali się ze swego dotychczas nieprzejednanego stanowiska.

Stało się to głównie dlatego, że postawa robotników była tego rodzaju iż **przywódcy mogli nie znaleźć poparcia mas**. Szczególnie wyraźnie nastrój **antystrajkowy zaznaczył się w Zagłębiu Dąbrowskiem**, gdzie robotnicy. pamiętający. jak to swego czasu Śląsk **nie poparł ich w ciężkiej akcji strajkowej**, stanowczo się sprzeciwiali porzuceniu warsztatów pracy. Robotnicy nasi widzieli jasno, że obecny strajk miałby na celu głównie **lokalne interesy pracownicze Śląska** i byłoby z ich strony błędem nie do darowania gdyby dali się wziąć na lep haseł demagogicznych.

Ewentualny strajk byłby tembardziej beznadziejny, że **na hałdach** są **zapasy węgla**, które mogą wystarczyć na okres 3 — 4 tygodni.

KOMUNIKAT „PRACY POLSKIEJ".

Otrzymaliśmy następujący komunikat:

Związek Zawodowy „Praca Polska" wobec zapowiedzi proklamowania strajku przez inne związki. wyjaśnia że Zjazd Prezesów w dniu 29 b.m. odbędzie konferencję w tej sprawie. Dlatego też krążące wersje o negatywnem stanowisku „Pracy Polskiej" wobec strajku są conajmniej przedwczesne.

Miarodajne dla wszystkich członków „Pracy Polskiej" będą uchwały jakie zapadną w dniu dzisiejszym o czem członkowie, jak i zarówno opinja publiczna zostaną poinformowane w miejscowej prasie, w niedzielę w specjalnie wydanym komunikacie z podaniem uzasadnienia stanowiska.

Sekretarz Okręgowy: **L. Nowicki.**

Tragedja rodziny Rutkowskich

Po zabójstwie sędziego Rutkowskiego

Tragedja. która się rozegrała onegdaj na Rynku w Katowicach. **poruszyła całe Zagłębie**. Oto sześcioma strzałami rewolwerowemi **żona b. sędziego hipotecznego** w Sosnowcu **położyła trupem swego męża ś. p. St. Rutkowskiego, z którym żyła w separacji.**

Pożycie małżeńków Rutkowskich zdawna już było tematem **rozmów miejscowych plotkarzy**. Mówiono sobie na ucho o powodach, które skłoniły Rutkowskiego **do starań o separację**. Powodem tym miał być podobno romans Rutkowskiej z młodocianym korepetytorem młodszego syna niejakim M.

Skutki podejrzenia mężowskiego o romans **były dla Rutkowskiej fatalne**, mąż bowiem zamknął przed nią drzwi swego domu. Rutkowska przeniosła się wobec tego do brata do Warszawy, ponieważ zaś mąż nie dawał na utrzymanie jej i dzieci. więc wynikały częste zatargi. Mówią. że ś. p. Rutkowski godził się dawać na kształcenie i utrzymanie synów pod warunkiem, że **wyrzekną się matki**. Takie stawianie kwestji pogłębiało wzajemną niechęć małżonków.

Sytuacja przybrała obrót dramatyczny, wtedy gdy Rutkowski **otrzymał list pisany przez jego żonę do rzekomego jej kochanka**. Listy te wydostano podobno z jego kuferka, gdy młody M. odbywał służbę wojskową. Sytuacja Rutkowskiej miała się przez te listy pogorszyć i traciła ona **wszelka nadzieję na otrzymywanie alimentów od męża**, człowieka bardzo zamożnego.

Prawdopodobnie na tle alimentów. w których sprawie Rutkowska przybyła z Warszawy do Zagłębia, wybuchła w Katowicach kłótnia i w następstwie **jej tragedja.**

Po przesłuchaniu przez sędziego w Katowicach Rutkowska została zwolniona i obecnie bawi w Sosnowcu.

Sąsiedzkie porachunki

NA UL. PAŃSKIEJ

Ubiegłej nocy wracali do domu w stanie pijanym małżonkowie Tadeusz i Józefa Banasikowie, zamieszkali przy ul. Pańskiej 31 w Sosnowcu.

Przechodząc obok domu sąsiadów Michalskich, z którymi od dłuższego czasu żyją w niezgodzie, Banasikowie zaczęli tłuc szyby w oknach swych antagonistów.

Wybryk ten nie uszedł im na sucho, gdyż z mieszkania wybiegli Michalscy, przyczem on uzbrojony w siekierę, a ona w młotek i zaczęli bić małżonków Banasik.

Rozprawa trwała niedługo i w rezultacie Banasik, prócz ran na całem ciele, doznał złamania 3 żeber, żona natomiast odniosła lżejsze obrażenia.

Zajście zlikwidowała policja, odwożąc ciężko rannego Banasika do szpitala. Żonę, po nałożeniu opatrunku, pozostawiono w domu, a Michalskich zabrano do komisarjatu.

—xx—

× **UWAGA B. MARYNARZE!** W dniu 29 bm. o godz. 11 odbędzie się zbiórka b. marynarzy w lokalu LMK. celem wzięcia udziału w manifestacji spowodu wystąpień antypolskich w Czechosłowacji. Po manifestacji b. marynarze wezmą udział w strzelaniu o odznakę strzelecką.

× **PRZYJĘCIA ROBOTNIKÓW.** W ostatnich dniach Huta Bankowa w Dąbrowie przyjęła do pracy 40 robotników, przyczem przewidziane są dalsze przyjęcia. W związku z tem przed biurem fabryki gromadzi się codziennie kilkuset robotników, daremnie czekających, gdyż przyjmowani są tylko uprzednio zredukowani robotnicy.

× **POBICIE EMERYTA.** Pomiędzy 60-letnim emerytem Bartłomiejem Zosikiem, zamieszkałym na kolonji Babia Ława w Gołonogu, a 24-letnim sąsiadem Marjanem Cuberem wynikła sprzeczka, w następstwie której Cuber uderzył emeryta kawałkiem żelaza w głowę, zadając mu ciężkie uszkodzenie. Sprawca pobicia został zatrzymany.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** W związku z kradzieżą, popełnioną w mieszkaniu p. Tadeusza Olszewskiego w Będzinie, zostali zatrzymani znani złodzieje: Stan. Krzykała z Będzina i Jan Pisany z Dąbrowy.

— Natomiast w Sosnowcu aresztowano znane złodziejki Helenę Kniaź i Hel. Aibin z Zagórza, które pod pozorem sprzedaży kamieni do zapalniczek, okradały mieszkania. Przy aresztowanych znaleziono pęk wytrychów, przy pomocy których otwierały mieszkania.

× **WYNIK SPOTKANIA ZŁODZIEJA Z AWANTURNIKIEM.** Ub. nocy na ul. Sobieskiego w Sosnowcu znany złodziej Bolesław Gołda, zamieszkały przy ul. Twardej 8, natknął się na znanego awanturnika Józefa Marcińca, zamieszkałego przy ul. Towarowej 14. Ponieważ mieli oni porachunki osobiste, przeto bez konferencji pokojowej Gołda pchnął nożem w lewy bok przeciwnika. Rannego przewieziono do szpitala, a sprawcę zatrzymano.

× **OKRADZIONY W KOLEKTURZE.** Pieszczyk Bolesław, mechanik, zam. w Sosnowcu doniósł, że w kolekt. Kaftała przy ul. Jana w Katowicach, skradziono mu teczkę zawierającą katalogi oraz woreczek z różnemi częściami do maszyn łącznej wartości 700 zł.



PRZYJACIÓŁKI.

— W tej sukni jeszcze cię nigdy nie widziałam.

— Dostałam ją w prezencie w 30-tą rocznicę urodzin.

— Co ty mówisz? Nie wygląda, jakbyś ją kilka lat nosiła.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 28 WRZEŚNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Melodje ludowe i żołnierskie. 14.30 Utwory fortepianowe w wyk. Roberta Casadesus — z płyt. 15.00 „Kłopoty redaktora" — humoreska Bolesława Prusa. 15.15 Wiadomości bieżące. 15.17 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 16.00 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 16.15 Utwory na gitarę w wyk. Wawrzyńca Żywolewskiego. 16.45 „Cała Polska śpiewa" 17.00 „Jak umocnić gospodarczą samodzielność Polski": „Walka z bezrobociem i marnotrawstwem pracy" — odczyt wygł. Janusz Rakowski 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt". 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": Lublin — pogadanka — wygł. Franciszka Szyfmanówna. 18.00 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci p. t. „Złota kaczka" — p-g baśni Or-Ota — w oprac. Małgorzaty Sterbówny. 18.30 Skrzynka dla dzieci (H. Reutt). 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Recytacje poezyj Zenona Koterba-Dziubana z tomu „Tańczący w sadzie". Recytuje Romur. 19.20 Przegląd prasy. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka w wyk. ork. Adama Furmańskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej" 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: Nasi rodacy we Francji. 21.30. Humor regjonalny. 22.00 Koncert ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Romana Wragi. 23.05 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

HRABIA NOŻOWNIKIEM.

Mieszkańcy wsi Racławice, powiatu Olkuskiego poruszeni zostali krwawym dramatem który się rozegrał w mieszkaniu gospodarza, Kacpra Grzegorczyka.

Przed kilku miesiącami do córek Grzegorczyka przybyło w konkury kilku pijanych młodzieńców, a m. in. Jan Kozioł, Jan Hrabia, Józef Kozioł, Franciszek Mirek i Stanisław Babiuch. Bawiono się wesoło. Wieczorem Józef Kozioł, będąc kompletnie pijany podszedł do Mirka, siedzącego przy stole w czapce, i zrzucił mu ją z głowy, a kiedy Mirek chciał go uderzyć wyjął z kieszeni nóż, przyłożył mu go do ucha i powiedział: Lepiej, bracie, nie zaczynaj, bo możesz jeszcze oberwać!"

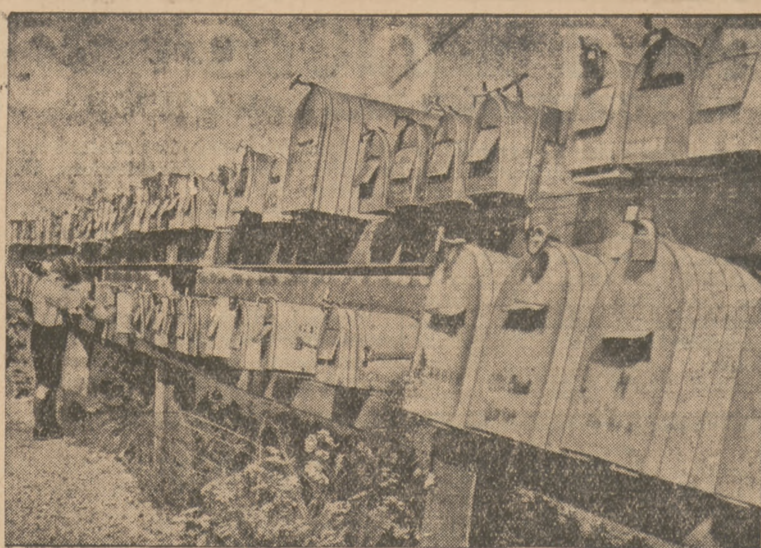
Od słowa do słowa między kolegami doszło do gwałtownej sprzeczki, która wkrótce zamieniła się w ogólną bójkę. Zawrzała krwawa walka na laski, drągi i stołki, kiedy w izbie zgasła lampa, skorzystał z tego Hrabia, schwycił nóż, leżący na ławce i pchnął nim w piersi Jana Kozła. Rozległ się przeraźliwy krzyk i Kozioł, zalawszy się krwią, runął na ziemię.

Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, zmarł. Przed śmiercią zeznał on pod przysięgą, że nożem pchnął go Hrabia. Hrabiego aresztowano i osadzono w więzieniu, a wczoraj stanął on przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Oprócz niego na ławie oskarżonych zasiedli: Stanisław Babiuch, Józef Kozioł i Franciszek Mirek, pod zarzutem wzięcia udziału w bójce. Na rozprawę wezwano kilkunastu świadków. Ponieważ jednak zeznania ich wypadły sprzecznie, sąd, na wniosek obrony osk. Hrabiego, adw. Powełka, rozprawę przerwał do dnia 5 października, celem powołania podanych przez niego świadków.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **WYSTAWA OWOCÓW.** Jak już nadmienialiśmy, staraniem okręgowego towarzystwa organizacji i kółek rolniczych w Zawierciu, jutro t.j. w niedzielę 29 bm. odbędzie się w Zawierciu w sali szkoły powszechnej nr. 4 (szklarskiej) wystawa owoców z całego powiatu Zawierciańskiego. Otwarcie wystawy nastąpi o godzinie 11 w poł. Wejście od jednej osoby po 10 gr., dla wycieczek zaś wstęp na wystawę jest bezpłatny. Wystawa owoców w Zawierciu wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

× **PROGRAM „DNIA SPORTU".** Staraniem powiatowego komitetu WF i PW w Zawierciu, jutro, t.j. w niedzielę odbędzie się w Zawierciu na boisku sportowem przy ul. Senatorskiej „Dzień sportu" z następującym programem: godzina 9 rano nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, po wyjściu z kościoła złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza; godz. 1 — defilada zawodników na boisku sportowem, finały gier sportowych, korowody, pokazy i popisy gimnastyczne, sztafeta 4x100 m., trójbój, biegi z żerdziami i wręczenie nagród i dyplomów zawodnikom.



URZĄD POCZTOWY POD GOŁEM NIEBEM.
Typowy obrazek przydrożny z okolic Chicago. Fermerzy przychodzą tu po swoją pocztę bowiem dla listonoszów droga do ich osiedli jest zbyt uciążliwa.

Cyfry, oznaczające rozwój

rzemiosła w naszem województwie

Siła rozrostu warsztatów rzemieślniczych na terenie województwa kieleckiego wzrasta z każdym miesiącem. Bez względu na trwający kryzys powstają nowe warsztaty pracy i „wyzwalane" zostają wielkie kadry rzemieślników.

Wciągu ostatniego półrocza, władze przemysłowe i instytucje województwa kieleckiego *wydały 1974 kart rzemieślniczych*. Najliczniej reprezentowany jest, naturalnie, zawód szewcki do którego przybyło aż 382 nowych wykwalifikowanych sił. Dalej idzie krawiectwo (255), stolarstwo (200), kowalstwo (178), wędliniarstwo (143), ciesielstwo (128), mularstwo (120), piekarstwo (58), cholewkarstwo (56), rzeźnictwo (55), kołodziejstwo (48), fryzjerstwo (47), szklarstwo (43), ślusarstwo (42). Pozostałe zawody *otrzymały 221 kart*. Na przestrzeni okresu: od 1 stycznia do 30 czerwca bież. roku uruchomiono na terenie województwa kieleckiego 304 warsztatów rzemieślniczych. Największa liczba uruchomionych w tym okresie warsztatów przypada na rzemiosło wędliniarskie: 40 warsztatów. Warsztatów szewckich uruchomiono 36, krawieckich 36, fryzjerskich 30, stolarskich 29, piekarskich 24, kowalskich 23, ślusarskich 15, cholewkarskich 12, rzeźniczych 11 i pozostałe rzemiosła 48.

Ciekawie przedstawia się w cyfrach *stan kart rzemieślniczych*, wydanych w poszczególnych powiatach. I tak: w powiecie stopnickim 284, w miechowskim 229, w kieleckim 217, *w będzińskim* (tylko powiat) *147*, w iłżeckim 140, *w olkuskim 138*, koneckim 147, w kozienickim 139, *w Sosnowcu 98*, w powiecie pińczowskim 73, w Radomiu 66, w powiecie opoczyńskim 60, w częstochowskim (tylko powiat) 55, w jędrzejowskim 53, i w pozostałych powiatach 145.

Tak więc, w przeciągu jednego półrocza, w województwie kieleckiem przybyło 304 zakładów rzemieślniczych i 1974 rzemieślników, co stanowi dobry prognostyk na przyszłość.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spadek wkładów w kasach oszczędności

Miesiąc sierpień przyniósł spadek wkładów zarówno w PKO, jak i w komunalnych kasach oszczędności. Ogólna suma wkładów w PKO, zmniejszyła się, według danych Głównego Urzędu statystycznego, z 882.753 tys. zł. na 31 lipca do 866.068 tys. zł. na 31 sierpnia br. Wprawdzie wkłady na książeczkach oszczędnościowych tej instytucji podniosły się nieznacznie (z 672.643 tys. do 672.353 tys. zł.), jednak lokaty na rachunkach czekowych, bieżących i otwartego kredytu spadły równocześnie z 210.110 tys. na 192.716 tys. zł.

W 364 komunalnych kasach oszczędności wkłady spadły ogółem z 688.611 tys. do 684.588 tys. zł.

W 2 niekomunalnych kasach oszczędności wkłady spadły ogółem z 35.323 na 35.165 tys. złotych.

Kronika gospodarcza.

Niskie ceny wstępu

NA JESIENNĄ WYSTAWĘ W KATOWICACH

Przygotowania wszelkie do uruchomienia „Jesiennych Tygodni Targowych", zorganizowanych staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach, w halach wystawowych przy Parku Kościuszki, zostały już prawie ukończone.

Wystawa, mająca na celu ożywienie ruchu handlowego w przededniu zimowego sezonu, uruchomiona zostanie w myśl zakreślonego programu dziś w sobotę w godzinach popołudniowych, a trwać będzie do dnia 13.10 b. r.

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, licząc się z wielką frekwencją zwiedzających, ustaliło specjalnie niskie ceny wstępu na wystawę, a mianowicie: dla osób starszych 49 gr., dla wycieczek zbiorowych osób starszych 25 gr., dla młodzieży szkół średnich 25 gr., wycieczki zbiorowe młodzieży szkolnej 0,15 zł. Niskie ceny biletów wstępu na wystawę, możność zwiedzenia ciekawych eksponatów oraz równoczesnego obejrzenia bogatej wystawy artystów malarzy Śląska i Warszawy — będą niewątpliwie magnesem ściągającym tłumy na „Jesienne Tygodnie Targowe".

POKRYCIE DŁUGU AUTOMATYCZNIE UCHYLA ZAJĘCIA. Izba karna Sądu Najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie o zajęciach i licytacjach.

W pewnym wypadku dłużnik pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za samowolne usunięcie rzeczy zajętej przez komornika. Samowola ta polegała na tem, że dłużnik nie czekając na decyzję sądową o uchyleniu zajęcia, sprzedał rzecz zajętą, gdy równocześnie pokrył on należność na niej zabezpieczoną.

Sąd Najwyższy orzekł, że pokrycie długu automatycznie uchyla zajęcie, wobec czego nie może być mowy o samowoli dłużnika.

PRZEDŁUŻENIE MORATORJUM HIPOTECZNEGO. Jak słychać ministerstwo skarbu przekazać ma radzie ministrów wniosek o przedłużenie moratorjum hipotecznego, obowiązującego do 1 października rb.

100 MILJONÓW „ZAMROŻONYCH" NALEŻNOŚCI POLSKICH ZAGRANICĄ. Polskie koła handlowe, zajmujące się eksportem towarów polskich zagranicę obliczają, iż ogólna suma należności polskich „zamrożonych" w różnych krajach wynosi około 100 miljonów złotych. Poza Niemcami, poważne należności z tytułu wywozu towarów polskich „zamrożone" są w Rumunji, Turcji, na Węgrzech i kilku innych państwach. Uzyskanie należności „zamrożonych" natrafia na wzrastające trudności.

ŚCIAGANIE KOSZTÓW SĄDOWYCH W DRODZE EGZEKUCJI. Minister sprawiedliwości, wydał okólnik w sprawie ściągania kosztów i opłat sądowych w drodze egzekucji. Ostatnio zdarzają się wypadki, że sądy powołane do ściągania powstałych w toku procesu kosztów sądowych, nałożonych na przeciwnika strony uwolnionej od tych kosztów, nie zgłaszają tych roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego, prowadzonego na żądanie strony uwolnionej od opłat. W związku z tem minister sprawiedliwości zarządził aby komornicy zawiadamiali o każdym przypadku wszczęcia egzekucji sąd, od którego pochodzi tytuł egzekucyjny, jeżeli z okoliczności sprawy widać, że skarbowi państwa należą się od dłużnika koszty sądowe, powstałe w toku procesu.

RUMUNJA WYMÓWIŁA UMOWĘ HANDLOWĄ Z POLSKĄ. Rząd rumuński wymówił wygasającą dnia 15 grudnia r.b. umowę handlową z Polską. Rumunja pragnie swoją wymianę towarową z zagranicą oprzeć na nowych podstawach, wskutek czego wymówiła również umowy handlowe z Austrją i Węgrami. W najbliższym czasie oczekiwać należy podjęcia polsko-rumuńskich rokowań o nową umowę handlową.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Tarzan nieustraszony.

× **ZAKOŃCZENIE STRAJKU GARBARZY.** Robotnicy garbarni Abrama Landau w Wolbromiu doszli do porozumienia z właścicielem i przystąpili do pracy. Właściciel garbarni podwyższył robotnikom po 50 gr. na dniówkę i płacić ubezpieczalnię. Strajk w drugiej garbarni, mianowicie, Henocha Landau, został również zlikwidowany, jednak właściciel zastrzegł sobie, że z „czerwonym" związkiem, t.j. Zw. przem. skórzanego w Wolbromiu, pertraktować nie będzie, lecz bezpośrednio z robotnikami z udziałem inspektora pracy.

× **PROTEST PRZECIW GWAŁTOM CZESKIM.** Onegdaj wiecz. na zebraniu zarządu LOPP. koła w Olkuszu pod przewodnictwem dr. Gorczycy prezesa koła zapadła m. in. rezolucja napiętnowania podłych metod czechizacji elementu polskiego na Śląsku nad Olzą. Jutro spodziewana jest w Olkuszu ogólna manifestacja przeciw Czechom z przemówieniami i rezolucją. Manifestacja odbędzie się po nabożeństwie na Rynku olkuskim.

× **W GDYNI RÓWNIEŻ BRAK PRACY.** W Olkuszu rozwieszone zostały zawiadomienia, podpisane przez Magistrat olkuski z ostrzeżeniem bezrobotnych, aby nie wyjeżdżali do Gdyni, gdyż i tam niema widoków otrzymania pracy.

× **3-LETNI CHŁOPIEC UTONĄŁ W RZECE.** W dn. 26 blm. we wsi Czubrowice, gm. Rabsztyn, 3-letni Władysław Sikorski, pozostawiony bez opieki rodziców wpadł do rzeki i utonął.

Ucieczka i schwytanie

Dnia 16 sierpnia b.r. znikł z Katowic w niewiadomym kierunku **Karol Wąs**, **długoletni kierownik jednej z kancelaryj rejentalnych. Wąs był przez 20 lat kierowikiem tej kancelarji.**

Sprzeniewierzył zarówno na szkodę kancelarji jak również kilka klientów i wierzycieli **łączną kwotę ok. 100.000 zł.** Ucieczka jego wywołała sensację. Wąs bowiem uchodził **za zamożnego**, prowadząc wystawne życie.

W środę Wąs aresztowany został przez niemiecką policję w Gliwicach na Śląsku Opolskim. Zwrócił tam na siebie uwagę hulaszczem życiem. W ostatnim miesiącu po ucieczce **wydał na Śląsku Opolskim ok. 30.000 zł.** Przy aresztowanym nie znaleziono większej sumy pieniężnej.

Wąs odstawiony będzie do Katowic.

Skoczył

DO PŁONĄCEJ STODOŁY

W Koźlach w pow. Szamotulskim wybuchł pożar w zagrodzie 62-letniego Michała Łączki. **Ogień strawił stodołę wraz z całym tegorocznym zbiorem.**

Podczas akcji ratunkowej Łączka **skoczył w płomienie.** Kiedy strażacy wydobyli go z ognia z narażeniem własnego życia, Łączka był tak ciężko poparzony że mimo natychmiastowej pomocy zmarł. Przyczyną samobójczego kroku były **niesnaski rodzinne.**

S P O R T

AUTONOMICZNY PODOKRĘG PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu:
Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.
Komunikat Zarządu Nr. 26 35.

1) Wzywa się do przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu we wtorek dnia 1.10-35 r. o godz. 19 przedstawiciela K.K.S. „Ruch" Sosnowiec w celu wyjaśnienia sprawy rozgrywek mistrzowskich.

2) Podaje się do wiadomości, że Zarząd Okręgu w Częstochowie pismem z dnia 21.9 1935 r. L. 1290 zawiadamia, że na skutek zarządzenia P.Z.P.N. zostaje zaprowadzona w Podokręgu ewidencja prowadzonych przez kluby treningów piłkarskich.

W związku z tem zarządzeniem wzywamy wszystkie kluby, do zaprowadzenia ścisłej ewidencji, którą winni prowadzić kierownicy sekcyj piłkarskich.

Wobec powyższego prosimy pod rygorem kar pieniężnych o odwrotne, a najpóźniej do dnia 1.10-35 r. nadesłanie: a) spisu prowadzących treningi według następującego szematu: 1) Klub, 2) Ilość drużyn, 3) Prowadzący treningi, 4) Kwalifikacje, uzyskane upoważnienie, 5) Kiedy i przez kogo nadane, 6) Umowa, b) spis kwalifikowanych sił instruktorskich niemających zajęcia.

Ponieważ Okręg związany jest terminem złożenia danych powyższych, które potrzebne są P.Z.P.N. — owdla reorganizacji szkolenia kadr piłkarskich, przeto Zarząd Podokręgu wzywa wszystkie kluby do bezwzględnego przesłania tych spisów w zakreślonym terminie. Kluby, które nie nadeślą spisów, będą karane grzywnami.

3) Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Podokręgu akceptował wydane zarządzenie zawieszenia Z.K.S. „Samson" Modrzejów opublikowane Komunikatem W.G. i D. Nr. 22 pkt. 6 z 16.9-35 r., a za spowodowanie zajść w czasie zawodów 1.9.35 r. z T.S. „Sosnowiec" ukarał Z.K.S. „Samson" Modrzejów zawieszeniem w czynnościach na 1 miesiąc, licząc od dnia 17.9 do 16.10-35 r. włącznie. W okresie zawieszenia wyznaczone zawody zostaną zweryfikowane walkowerami. Niezależnie od powyższego, za zniszczenie blankietów sędziowskich. i dopuszczenie do awantur ukarano Z.K.S. „Samson" grzywną złotych 20. Termin wpłaty 14 dni.

4) Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Podokręgu biorąc pod uwagę uzasadnioną prośbę zwolnił S.D.S. „Victoria" Będzin z obowiązku rozgrywania zawodów mistrzowskich klasy „C" I podgrupy. Wszystkie wyznaczone zawody, a nierozegrane zweryfikowane będą walkowerami.

5) Zawiesza się w prawach członka Ż.T.G.S. „Makabi" Sosnowiec za nieuregulowanie należności dla K.S. Związku Strzeleckiego w Niwce (Kom. Zarządu Nr. 25, pkt. 14 z dnia 21.9-35 r.

6) Znosi się zawieszenie z K.S. „Jaworznik" Szczakowa-Jeleń ... Jaworzno z dniem 24.9-35 r.

7) Podaje się do wiadomości, że zawieszone są w prawach członka następujące kluby:

Klasa „B": Cyklon. Ruch. Samson.

Klasa „C": Jutrznia, Kraft, Makabi Dąbrowa Górn., Makabi Sosnowiec, Gwiazda Sosnowiec, Strzelecki K.S. Sosnowiec, Ząbkowice i z klubami tymi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

Prezes: (—) Wl. Wolski.
Sekretarz: (—) M. Bluszcz.
Będzin, dn. 27 września 1935 r.

——xx——

Niedzielne imprezy piłkarskie
W ZAGŁĘBIU DĄBR.

Obsada zawodów piłkarskich o mistrzostwo na dzień 29 bm. przedstawia się następująco:

MISTRZ. KL. A.

Brynica — CKS. — sędzia p. Grabiński.
Unja — Sarmacja — sędzia p. Trzemiel
Zagłębie — Płomień, sędzia p. Fiszel.
Zagłębianka — Solvay, sędzia p. Grabowski.

MISTRZ. REZERW KL. A.

Brynica — CKS., sędzia p. Ciechanowski.
Unja — Sarmacja, sędzia p. Parzniewski.
Zagłębie — Płomień, sędzia p. Choutka.
Zagłębie — Solvay, sędzia p. Zimny.

MISTRZ KL. B.

Brygada — Placówka, sędzia p. Bryła
Sosnowiec — Zew, sędzia p. Morgała.
Orzeł — Dąbrowa, sędzia p. Stolarski
Saturn — Orlęta, sędzia p. Łata.
Cynkownia — Gołonóg, sędzia p. Pietrkowski.

MISTRZ. KL. C.

Bałtyk — Strzelecki (Łagisza, sędzia p. Dyszy.
Nadbrynica — Saturn II sędzia p. Ciesla.
Orzeł — Jaworznik sędzia p. Michalski.
Mars — Jedność sędzia p. Wojnowski.
K.S.M. — Strzelecki, (Niwka) sędzia p. Nowak.

Zebranie dyskusyjne dla członków Podkolegjum sędziów

W czwartek, dnia 3 października o godzinie 18.30 punktualnie w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 16, I p. odbędzie się pierwsze zebranie dyskusyjne członków. Obecność obowiązuje wszystkich sędziów pod groźbą kar dyscyplinarnych.

Jeszcze 31 meczów ligowych do rozegrania.

W rozgrywkach ligowych pozostało jeszcze do rozegrania 31 meczów.

Przyjrzyjmy się, jakie jeszcze zawody pozostały do odbycia.

Pogoń (21 pkt.) ma jeszcze 5 meczów, a mianowicie gra u siebie z Cracovią, Śląskiem i Garbarnią, a poza Lwowem z Wisłą i Wartą.

Warta (18 pkt.) ma również 5 meczów, przyczem u siebie dwa z ŁKS. i Pogonią, a poza Poznaniem 3 z Ruchem, Polonją i Cracovią.

Ruch (18 pkt.) ma grać jeszcze 6 razy, przyczem w Hajdukach 4 razy (Warta, Cracovia, Polonja, Garbarnia) a poza domem z Wisłą i Warszawianką.

Warszawianka (15 pkt.) rozegrała najwięcej zawodów i pozostały jej jeszcze tylko 4 mecze, a mianowicie u siebie z Ruchem i Wisłą, a na wyjeździe z Śląskiem oraz z Legją (na stadjonie WP.)

Legja (14 pkt.) gra jeszcze 5 razy, a mianowicie u siebie z Cracovią i Warszawianką, a poza Warszawą z ŁKS-em. Wisłą i Garbarnią.

Garbarnia (14 pkt.) gra jeszcze 6 razy, przyczem u siebie z Polonją, Legją i Wisłą, a poza Krakowem z Śląskiem, Pogonią i Ruchem.

Łódzki KS. (14 pkt.) ma również 6 meczów do rozegrania, z czego trzy w Łodzi (Legja, Śląsk, Cracovia), a poza Łodzią (Warta, Polonja, Wisła).

Śląsk (13 pkt.) gra jeszcze 6 razy, ale tylko raz u siebie (Warszawianka) a 5 razy poza domem z Cracovią, Garbarnią. ŁKS. Pogonią i Polonią. Jest on zatem dosyć poważnie zagrożony.

Cracovia (12 pkt.) ma jeszcze 6 meczów, a mianowicie w Krakowie dwa (Śląsk, Warta). a poza Krakowem cztery (Legja, Pogoń, ŁKS. Ruch).

Wisła (11 pkt.) gra jeszcze 7 razy. ma zatem szanse na poprawienie swej pozycji, tembardziej. że 5 meczów ma u siebie (Pogoń, Ruch, Polonia, Legja, ŁKS.), jeden w Krakowie na boisku Garbarni z Garbarnią, a tylko jeden wyjazdowy (Warszawianka).

Polonja (8 pkt.) stoi najgorzej w tabeli. Ma jednak jeszcze 6 meczów z czego trzy w Warszawie (Warta, Śląsk ŁKS.) i trzy poza Warszawą (Wisła, Garbarnia, Ruch.

W dniu 6 października grają piłkarze z Austrją w Warszawie i Estonją w Poznaniu.

Jak wiadomo, w dniu 6 października odbędzie się mecz piłkarski Polska — Austrja w Warszawie. Polski Związek Piłki Nożnej czyni starania, aby równocześnie w tym dniu rozegrany został drugi mecz międzypaństwowy z Estonją. W tym celu zwrócono się do Związku Estońskiego. Odpowiedź nadeszła pomyślna. Estończycy godzą się na spotkanie, proponując rozegranie zawodów w Poznaniu.

PIERWSZY DZIEŃ TURNIEJU TENISOWEGO K. S. „BRYNICA W CZELADZI.

Pierwszy dzień turnieju tenisowego K. S. „Brynica" obfitował w szereg niespodzianek, do których należy zaliczyć porażkę mistrza Czeladzi Bączka do Knapa i Mikołajewskiego (Unja) do Minora (Brynica). Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: Knap — Bączek 6:0, 6:4. Minor — Mikołajewski 5:6, 7:5, 6:2. Mrokowski — inż. Inwald 6:4, 9:7. Gra Buchwajc — Horzelski spowodu późnej pory została przerwana przy stanie 6:3, 3:3. W półfinale spotkają się Knak — Minor i Mrokowski ze zwycięzcą spotkania Buchwajc — Horzelski.

Przygotowania olimpijskie Sokoła.

W środę popołudniu odbyła się w lokalu WTW. w Warszawie konferencja prasowa, zorganizowana przez Zw towarzystw gimnastycznych Sokół. Konferencję zagaił prezes Sokoła hr. Zamoyski, a następnie inż. Tan w obszernym referacie omówił stan sportu gimnastycznego w Polsce i przygotowania przedolimpijskie. Zwrócił on uwagę na dotychczasowe niewielkie zainteresowanie sportem gimnastycznym w Polsce i brak kontaktów zagranicznych. Dopiero zeszłoroczne zawody w Budapeszcie, podczas których polskie odniosły kilka sukcesów zmieniły nieco sytuację.

Przygotowania do olimpjady prowadzone są już od roku, według obowiązującego programu ćwiczeń. W obozach treningowych brało udział 19 mężczyzn i 20 kobiet. Trzech instruktorów ukończyło kurs trenerski.

W dniu 27 października rozegrane będą pierwsze mistrzostwa Polski w gimnastyce, a w dniu 1 grudnia mecz z Jugosławją w ćwiczeniach dowolnych. Barw Polski bronić będzie 6 mężczyzn i 6 kobiet, tworzących drużynę olimpijską, której kierownikami są pp. Fazanowicz (mężczyźni) i Gołaszewska (kobiety).

Projektowane są również zawody pod nazwą: „Pierwszy krok gimnastyczny" w połowie listopada w Warszawie i Katowicach. Ogółem w Sokole ćwiczy 45.000 mężczyzn, 12.000 kobiet i 12.000 chłopców, przyczem 16.000 osób posiada P.O.S.

Drużyna olimpijska osiągnęła ostatnio znaczne postępy i obecnie ma już w 60 proc. wykonane wszystkie ćwiczenia, przewidziane programem. Na wiosnę projektowane są obozy treningowe.

Sukcesy Polaków na mistrzostwach strzeleckich świata w Rzymie.

Na strzeleckich mistrzostwach świata w Rzymie w konkurencjach zespołowych w strzelaniu z wojskowego karabinu włoskiego na 300 m. ekipa polska osiągnęła 1951 pkt. przed Francją 1910 pkt., Norwegją 1906 pkt. i Finlandją 1891 pkt.

Jakie miejsce zajmą w ogólnej klasyfikacji Polacy nie jest jeszcze wiadome, gdyż Węgrzy, Włosi i Szwajcarzy nie ukończyli jeszcze strzelania. Z ekipy polskiej najlepszy wynik indywidualny uzyskał Rutecki 413 pkt. 2) Brzostek 403,3 pkt. W konkurencjach indywidualnych Brzostek w strzelaniu z karabinu wojskowego prowadzi zarówno w pozycji leżącej (158 pkt.) jak i klęcząco (142 pkt.).

——xx——

Imprezy sportowe
W DĄBROWIE

Tow. „Sokół" w Dąbrowie, urządza w niedzielę 29 bm. o godz. 2.30 popoł. bieg na przełaj na trasie 3 kilometry. Start i meta na boisku przy ul. Legjonów. Zgłoszenia do dnia 28 bm., sobota, w „Ognisku" w kancelarji „Sokoła".

Tego samego dnia o godz. 11 przedpołud. odbędzie się mecz siatkówki i koszykówki. Mecz odbędzie się na boisku przed „Ogniskiem".

Z CAŁEJ POLSKI

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ

Poznańska Rada **miejska odbyła w** czwartek 26 bm. **ostatnie posiedzenie.** Przed rozpoczęciem obrad w kuluarach dało się zauważyć **podniecenie radnych** naskutek pogłoski, że w ślad za rozwiązaniem rady m. Gniezna, rozwiązana zostanie także **rada miejska m. Poznania.**

Pogłoska ta **sprawdziła się.**

Posiedzenie zagaił prez. płk. Więckowski, który zawiadomił radę miejską, że rozporządzeniem ministra **spraw wewn.** z 25 b.m. **rozwiązana została rada m. Poznania** na podstawie § 69 ust. 5 b i c lit. 1 ustawy z 3 marca 1933 o **częściowej zmianie samorządu.**

Równocześnie prez. miasta zawiadomił, że rada odbyć może **jedno tajne posiedzenie** w celu przyjęcia do wiadomości rozporządzenia min. spraw wewn. i w celu **powzięcia środków prawnych.**

Tajne posiedzenie zwołane będzie na jeden z pierwszych dni **przyszłego tygodnia.**

BOGU DUCHA WINIEN OFIARĄ HISTERYCZKI

Do sekretarjatu wydziału cywilnego w sądzie okręgowym w Stanisławowie wpłynęła skarga odszkodowawcza Teodozji Klepackiej przeciw właścicielowi piekarni Joachimowi Lindnerowi **o zapłacene kwoty 1200 zł. oraz o płacenie stałej renty miesięcznej w kw. 40 zł. dożywotnio.**

Szczegóły tej całej sprawy przedstawiają się bardzo ciekawie. Klepacka, zakupiła w swoim czasie chleb w piekarni Lindnera, a po jego spożyciu uroiła sobie, że w chlebie **był kawałek szkła, który ona połknęła.** Klepacka, która udała się z tem do szpitala powszechnego poddano prześwietleniu promieniami Roentgena. Stwierdziło ono ponad wszelką wątpliwość, że w jej przewodzie pokarmowym **niema nigdzie żadnego szkła.**

Gdy Klepacka w dalszym ciągu zamęczała lekarzy urojonemi dolegliwościami, postanowoli oni pozbyć się naprzykrzającej się pacjentki **przez zainscenizowanie zabiegu orjentacyjnego.** Rzekomo chorą ułożono na stole operacyjnym, a następnie uśpiono. Po kilkunastu minutach gdy Klepacka obudziła się z narkozy, oświadczyli jej lekarze, że zabieg operacyjny udał się, przyczem jako dowód **okazano jej okruszynę szkła i opatrunki,** mające świadczyć o przeprowadzonej operacji.

Na tej podstawie wniosła Klepacka skargę przeciw właścicielowi piekarni, w której nabyła chleb z rzekomym odłamkiem szkła. Na pierwszej rozprawie pozwany zarzucił, że operacja **nie miała** wogóle miejsca, a jedynie dla pozbycia się Klepackiej lekarze zainscenizowali **fikcyjny zabieg chirurgiczny.** Sąd odniósł się wówczas do dyrekcji szpitala powszechnego o wyjaśnienie w tej sprawie. Obecnie nadeszła odpowiedź ze szpitala potwierdzająca treść zarzutów wniesionych przez Lindnera.

Potomek dyktatora Francji
sutenerem w Warszawie

Na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Warszawie zasiadł właściciel domu, Francuz. baron Stanisław du Moriez. Obok niego znalazł się dozorca tegoż domu, Franciszek Czapla. Obaj oskarżeni byli o czerpanie zysku z nierządu.

Baron du Moriez, to nie byle kto. Jest on prawnukiem w prostej linji barona Moriez, wielkiego działacza i nieledwie dyktatora za czasów wielkiej rewolucji francuskiej. Przybywszy do Polski, du Moriez nabył w Warszawie dom, który wkrótce zamienił się w jeden olbrzymi lupanar. **Francuz bowiem wynajmował lokale nierządnicom i pobierał za to wygórowane komorne, dochodzące w niektórych wypadkach do 400 zł. miesięcznie za pokój.** Sam również mieszkał w kamienicy i co tydzień w towarzystwie dozorcy Czapli obchodził poszczególne spelunki, inkasując komorne. Całe trzecie piętro domu zajęte było przez dziewczyny uliczne. W tych warunkach spokojniejsi lokatorzy, nie mogąc znosić dalej nieustannych awantur i krzyków, jakie w dzień i w nocy dochodziły z wesołych lokali, wyprowadzili się. Wyprowadzki te były na rękę baronowi, ponieważ puste lokale wynajmował on na nowe jaskinie.

Sutener - arystokrata nie przyznał się do winy, dowodząc, że nierząd panoszył się w jego domu bez jego zgody i udziału. Również i dozorca utrzymuje, że jest niewinny. Baron prosił o wezwanie na świadka **b. ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego,** który rzekomo ma zaświadczyć, że du Morize jest człowiekiem uczciwym i **hojnie wspierał instytucje społeczne.**

RZECZY CIEKAWE

W POLSCE ROŚNIE 368 GATUNKÓW GRZYBÓW JADALNYCH.

Podobno — a tak przynajmniej twierdzą fachowcy — na terenie całej Polski rośnie aż 368 gatunków grzybów jadalnych. Szkoda, że ludność nasza nie jest o tem należycie uświadomiona...

NAWOZY SZTUCZNE SZKODZĄ NA ZDROWIU ZAJĄCOM.

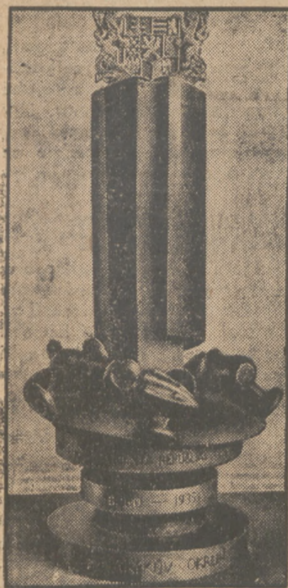
Według nowszych badań nie ulega wątpliwości, że sztuczne nawozy, np. sól chilijska, w większej ilości ujemnie działają na stan zdrowia zajęcy, i mogą sprowadzić zatrucie i śmierć.

NAJMNIEJSZE GAZETY.

Najmniejszą co do rozmiarów gazetę wydaje obecnie angielski klub sportowy w Commerford: jest on mniejszą niż pocztówka, gdyż ma zaledwie 12 centym. długości i 10 szerokości. Istnieje też we Francji w mieście Agent (departamentu Loiry i Gorony) prawdziwy dziennik, wychodzący w 1500 egzemplarzach, mający rozmiary 34x22 centymetry.

LUBLIN BYŁ WIĘKSZY OD LONDYNU.

W wieku XVI Lublin miał tyle ludności, co i Londyn, gdyż 40 tys., Kraków liczył wówczas 80 tys. mieszkańców, a Hamburg zaledwie 6 tys. W roku 1700 zawijało do Gdańska około 5000 okrętów rocznie, a do portu londyńskiego tylko około 1500.



NAGRODA MASARYKA.
Na słynnym torze Masaryka koło Brna odbędą się dnia 29 b.m. zawody samochodowe. Główną nagrodę ufundował prezydent Czechosłowacji Masaryk.

Uratował 300 ludzi

Uczczenie „wilka morskiego"

W holenderskim porcie wojennym Den Helder obchodzono w tych dniach uroczyście 80-tą rocznicę urodzin *Pieta Ostenburga*, długoletniego kierownika miejscowej morskiej stacji ratunkowej który podczas ofiarnej swej służby zdołał uratować życie nie mniej, niż 300 ludziom.

Po raz pierwszy Ostenburg dał dowód niezwykłego męstwa dnia 30 listopada 1886 r., pośpieszywszy w kierowanej przez siebie łodzi ratunkowej ku tonącemu parowcowi angielskiemu „Brambley" i *zdoławszy pomimo szalonej nawałnicy, uratować całą jego załogę.*

Służba tego „wilka morskiego" była i z tego względu niezwykle ciężka, że właśnie w pobliżu portu Den Helder morze Północne *jest najburzliwsze*, a podczas częstych nawałnic fale morskie sięgają tam ogromnej wysokości.

Piet Ostenburg był zatem świadkiem naocznym *niezliczonych katastrof morskich* i uczestniczył w ratowaniu ofiar tych katastrof.

W jego oczach zatonęły wielkie parowce „Premuda", „Renown". Apollo i „Condar". Był również świadkiem *walki straszliwej ze rozburzonem morzem wielu jeszcze innych okrętów.*

Niezliczoną ilość razy narażał się przytem na utratę własnego życia. Nie zważał jednak nigdy na to, śpiesząc na ratunek bliźnim. Nie dziw więc, że gdy przed pięciu laty zapragnął odpoczynku, *rodzięczne miasto ofiarowało mu domek*, w którym spędza ostatnie lata swego życia i gdzie cichy ten bohater doczekał się obchodu *80-tej rocznicy swych urodzin.*



PRZYGOTOWANIA WOJENNE W AFRYCE.
Oddział krajowców, pozostających w służbie włoskiej, na ćwiczeniach.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

MAJSTER na roboty kowalskie i mechaniczne do poważniejszej firmy potrzebny. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw prosimy nadsyłać: S. Umerzyski, — Wojkowice Komorne, telef. Będzin 609. 5030

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z wygodami z osobnem wejściem w śródmieściu z całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość w Administracji 5946

4 POKOJE Z KUCHNIĄ z wszelkiemi, nowoczesnemi wygodami na I-em piętrze w centrum Sosnowca, do wynajęcia. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telef. 7-3 5054

KUPNO i SPRZEDAŻ

8 I PÓŁ MORGI ziemi kl. I do sprzedania obok stacji Słomniki. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 80 sklep. 5966

— Te koła ratunkowe to wspaniały wynalazek!

SZAFY z żaluzją, salonik wiedeński, maszyna Singera gabinetowa dużo innych gustownych przedmiotów poleca A. Błotniewski Handel mebli nowych i używanych Sosnowiec, 3 Maja 7. 595

Najlepiej konserwuje marynaty **OCET „MONOPOL"** J. Komtoza. Żądać wszędzie! Przedstawiciel: Antoni Olszewski Dąbrowa, Sobieskiego Nr. 3. 5946

MIÓD tegoroczny, czystopszczelny, gwarantowany wysyłam za zaliczką 5 kg. 10.50 10 kg. 20 zł., 20 kg. 39 zł. Karol Woś — Brzezany. 5622

Różne

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale Rozwoju. Wejście od podwórza. Przerabia futra, oraz wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres kuśnierstwa. Wykonanie solidne Ceny przystępne. 4434

POLOWANIE Autobusy wynajmuje Tow. „Autoruch", Sosnowiec. 1 Maja 23 — tel. 3-56. 503

FOTOGRAFJE do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5942

FOTOGRAFJE na pomnik wiecznotrwałe, wykonanie artystyczne. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 5947

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI